Nr. 213. Wtorek, 19 Września 1911. Rok 101.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K,	**ćwierćrocznie**	8 K — h,	**rocznie**	24 K,	**ćwierćrocznie**	6 K,
półrocznie	16 K,	**miesięcznie**	2 h 70 h,	**półrocznie**	12 K,	**miesięcznie**	2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h**, drudzy **60 h**. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K**.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 13 września b. r. prezydenta sądu krajowego w Gracu, Antoniego Klessa, przy sposobności przeniesienia go na własną jego prośbę w stały stan spoczynku, najmiłościwiej podnieść do stanu szlacheckiego z uwolnieniem od taksy.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł radcę sądu krajowego Aleksandra Misky'ego w Złoczowie i radcę sądu krajowego i naczelnika sądu powiatowego dr. Jana Rutkowskiego w Lisku, obu do Lwowa; radcę sądu krajowego i naczelnika sądu powiatowego dr. Józefa Mierzeńskiego w Lubaczowie do Przemyśla i radców sądu krajowego Stanisława Dańca i Samuela Nebenzahla w Tarnopolu do Stanisławowa;

zamianował radcami sądu krajowego, sędziów powiatowych Stanisława Przybysławskiego w Stanisławowie dla Stryja i Włodzimierza Jojkę w Złoczowie dla Złoczowa.

P. Minister sprawiedliwości zamianował radcami sądu krajowego i naczelnikami sądów powiatowych: sędziego powiatowego i naczelnika sądu Jana Sznajdra w Potoku Złotym z pozostawieniem go w dotychczasowem miejscu służbowem, zastępcę prokuratora Państwa Teodora Rożankowskiego we Lwowie dla Boryni, sędziego powiatowego i naczelnika sądu Tadeusza Malisza w Busku z pozostawieniem w dotychczasowem miejscu służbowem, sędziego powiatowego Władysława Kuzińskiego we Lwowie dla Brodów, sędziów powiatowych i naczelników sądu z pozostawieniem w dotychczasowem miejscu służbowem: Karola Tunikowskiego w Kutach, Włodzimierza Sienkiewicza w Jabłonowie, dr. Michała Krawczyka w Tłumaczu, Henryka Wolskiego w Nowem Siole, Wojciecha Tworowskiego w Przemyślanach i Jacka Baja w Grzymałowie;

dalej zamianował sędziami powiatowymi i naczelnikami sądów: sędziego powiatowego Stanisława Eminowicza w Brzozowie dla Jaworowa, jak również sędziów Eustachego Zatwardowicza-Zaleskiego z okręgu wyższego sądu kraj. we Lwowie dla Wiśniowczyka, Tomasza Mikołajewicza w Żółkwi dla Łopatyna i Roberta Tertila w Trembowli dla Pruchnika.

P. Minister sprawiedliwości zamianował radcami sądu krajowego: sędziego powiatowego Daniela Schwarzwalda w Czerniowcach dla Czerniowiec i zastępcę prokuratora Państwa, Adolfa Fidę w Suczawie dla Suczawy, oraz sędzią powiatowym sędziego dr. Józefa Chlebika w Storożyńcu dla Czerniowiec.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziego powiatowego, Eustachego Wesołowskiego z Łopatyna do Stryja; oraz zamianował sędziami powiatowymi: sędziego powiatowego i naczelnika sądu, Władysława Ilnickiego-Sieniuszkiewicza w Łopatynie dla Złoczowa, dalej sędziów: Pawła Langa w Borszczowie dla Delatyna, Zygmunta Lesiewicza w Horodence dla Łopatyna i Aleksandra Chojnackiego w Przemyślanach dla Buczacza.

P. Minister sprawiedliwości zamianował sędziami powiatowymi i naczelnikami sądu, sędziów Michała Iwaszkę w Wyżnicy dla Waszkowiec i Kazimierza Piątkiewicza w Putilli dla Seletyna.

P. Minister sprawiedliwości zamianował sędziego Karola Hermana Kesslera w Storożyńcu, sędzią powiatowym w Radowcach.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziów: Eugeniusza Ogonowskiego z Obertyna do Komarna, Mikołaja Hutnikiewicza z Rożniatowa do Skolego, Michała Jarymowicza z Borszczowa do Doliny, Włodzimierza Łahodyńskiego z Wiśniowczyka do Nadwórny i Stefana Zaleskiego z Żydaczowa do Skolego;

nadał: sędziemu Janowi Metzgerowi w Skolem posadę sędziowską w okręgu wyższego sądu krajowego we Lwowie, sędziemu w okręgu wyższego sądu krajowego we Lwowie, Jakóbowi Hopfenowi, posadę sędziowską w Rożniatowie, sędziemu Eugeniuszowi Batyckiemu w Baligrodzie, posadę sędziowską w okręgu wyższego sądu krajowego we Lwowie;

zamianował sędziami auskultantów: Józefa Radziwiła dla Obertyna, Zygmunta Kapise dla Żydaczowa, Bolesława Charłampowicza dla Turki, Wojciecha Sołtowskiego dla Podkamienia, Eugeniusza Sosabowskiego dla Drohobycza, Zygmunta Kruszelnickiego dla Glinian, Kazimierza Jelewskiego dla Baligrodu, Eugeniusza Tysowskiego dla Jabłonowa, Władysława Strusia dla Borszczowa, Aleksandra Wintoniaka dla Medenic i Juliana Halikowskiego dla Wiśniowczyka.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziego Jerzego Jacubovici de Boldisor w Stulpikanach do Storożyńca, oraz zamianował sędziami auskultantów: Juliusza Kesslera dla Putilli, Jana Wiszniowskiego dla Wyżnicy, Jerzego Jemnę dla Storożyńca, Maksa Schmidta dla Stulpikan, Wincentego Wołoszczuka dla Seretu, Oskara Eugeniusza Offnera dla Storożyńca i Adolfa Bohosiewicza dla Wyżnicy.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował nauczyciela religii rzym. kat. w państwowej szkole realnej w Krośnie, ks. profesora Józefa Stachyraka, nauczycielem religii rzym. kat. w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Samborze.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 18 września.

Położenie materyalne personalu kolei państwowych.

Od pewnego czasu omawia się w niektórych pismach dolę materyalną funkcyonaryuszy kolejowych w taki sposób, jak gdyby Zarząd kolei państwowych zajmował się nią niezbyt gorliwie. W odpowiedzi na to należy przypomnieć, że od r. 1906 do 1910 r. włącznie dla polepszenia doli personalu austryackich kolei państwowych wydano różne zarządzenia, których przeprowadzenie pochłonęło wydatek około 35 milionów kor.

Także w r. 1911 — poza corocznie w budżet wstawianem podwyższeniem poborów osobistych — przeprowadzono niejedną akcyę na korzyść personalu austryackich kolei państwowych, przedewszystkiem wprowadzono awans automatyczny kosztem zwiększenia wydatków okrągło o 1 milion kor., dalej podzielono na zarobki robotników przy kolejach na ostatku upaństwowionych, jakoteż podwyższono pobory fukcyonaryuszek kosztem pół miliona koron.

Przytem należy wziąć pod uwagę, że idzie tu o 100.000 definitywnie zamianowanych funkcyonaryuszy i o prawie drugie tyle stale zatrudnionych zarobników dziennych i że akcya rozpościerająca się na ogół personalu wymagałoby wielu milionów koron, których wydanie w danej chwili jest dla Państwa niemożliwe, a pomijamy już, że drożyzna

---

Z Wiednia.

(Odwiedziny Lorda majora Londynu w Wiedniu. — Występy Carusa i nadchodzący sezon operowy).

Wiedeń, 17 września.

Wiedeńczykom rosną serca.... Miasto ich, które jeszcze do niedawna nie mogło nawet marzyć o tem, aby było traktowane na równi z Londynem, Paryżem i Berlinem, zaczyna nabierać pozorów wielkiej stolicy. — Przyjmuje i oddaje wizyty, gości w ratuszu cesarza Niemiec, uprawia politykę na własną rękę i zawiązuje stosunki takie, których zazdrościć mu nawet mogą osiwiali w służbie dyplomaci.... W chwili, gdy nieszczęsna sprawa marokkańska porusza opinię publiczną, kiedy szeregują się mocarstwa jedne przeciw drugim, Wiedeń przekreśla zamaszyście wszystkie pogłoski o oziębłych stosunkach Austro-Węgier do Anglii i stwierdza ich kłamliwość. Na zaproszenie burmistrza dr. Neumayera przybywa pierwszy obywatel Londynu, lord major z otoczeniem i w każdem swem odezwaniu się głosi hasła pokoju i każdy kielich bankietowy wznosi na cześć przyjaźni, jaka łączy od lat naszą Monarchię z jego ojczyzną.

Odzywają się wprawdzie tu i owdzie głosy niechętne, krytyczne, podejrzliwe, ale giną w gromkich okrzykach ulicy. Naród pracujący, świat przemysłowy, handlowy, nie chcą słyszeć o zawiłych misteryach wielkiej polityki i garną się do przedstawicieli narodu, który wyciąga do nich rękę przyjazną i życzliwą.

Wiedeń był dumny ze swych gości. Pochlebiała mu ta wizyta paradna członków najświetniejszej organizacyi autonomicznej, wysłanników najpotężniejszego ciała, którego tradycye sięgają wieków średnich, a teraźniejszość obdarzyła władzą i znaczeniem bodaj czy nie pierwszem w świecie przemysłu i handlu.

Przybyli lord major Tomasz Vecey Strong, znakomity mowca, zasłużony działacz na polu społecznem, z aldermanami, szeryfem, pięćdziesięciu członkami Rady miejskiej i gronem urzędników.

Anglicy byli naturalnie gośćmi miasta. Wysłano po nich do granicy pociąg luksusowy z bufetem dobrze zaopatrzonym, powitano na dworcu serdecznie i okazale, oddano na usługi samochody miejskie, powozy, salonowe wozy kolei elektrycznej i postarano się o program bardzo ożywiony i pouczający.

Wiedeń ma zresztą czem się pochwalić. Jego urządzenia są wzorowe. Elektrownie, wodociągi, zakłady gazowe, zakłady dobroczynności publicznej, domy dla biednych, przytułki, szkoły, odpowiadają najdalej idącym wymaganiom i uchodzą słusznie za chlubę miasta. Wszystko to pokazano gościom, którzy zdumieni byli kulturą stolicy Austryi, pięknością jej położenia i uprzejmością jej mieszkańców.

W mowie pożegnalnej lord major powiedział: „ile razy ujrzę coś naprawdę ładnego, przypomni mi się Wiedeń i niezapomniane dni naszego tam pobytu“.

Słowa te charakteryzują najwymowniej rezultaty owej wycieczki. Zadzierzgnęła ona węzły niemal serdeczne i pozostawiła ślad głęboki, który odbije się pewno na wzajemnych stosunkach świata handlowego Austryi do Anglii.

Zwiedzono uroczy Kahlenberg, Cobenzl, pałac hr. Wilczka, teatry, a punktem kulminacyjnym przyjęć była audyencya lorda majora u Najj. Pana i pożegnalny wieczór w ratuszu.

Bankiet ten, na którym zjawili się Anglicy w uroczystych strojach, dał również sposobność „ulicy“ przypatrzenia się bliżej gościom.

Miasto wysłało galowe karoce, ze służbą przy szpadach, powożone z konia, całe z kryształu i pozłocistych blach, w których reprezentanci City odbyli wjazd do ratusza.

Przepyszne, wiekami uświęcone ubiory notablów londyńskich, budziły powszechny podziw.

Oto widać przez szklane tafle karocy sędziwą, czerstwą postać lorda majora w szkarłatnym płaszczu, aksamitnym kaftanie z żabotami i ciężkim łańcuchem, zakończonym odznaką lordowską, sadzoną olbrzymimi brylantami. Inni mają peruki na głowach, czerwone mundury, żaboty, zda się, że świat cofnął się wstecz a kalendarz wskazuje dni zamarłej już dawno przeszłości.

I co najdziwniejsza... Oto ci handlarze przepiórek — jeden z nich zakupuje rok rocznie trzy miliony sztuk tego ptactwa w Egipcie — mięsa argentyńskiego, cieląt holenderskich, ci kramarze brytyjscy poruszają się w tych strojach z niezwykłą swobodą i godnością. Widać, że noszą je z dziada pradziada, widać w nich rasę starego mieszczaństwa, którego mentorem były wieki bogactwa, znaczenia i wpływów.

W bankiecie ratuszowym wzięło udział sześćset zaproszonych. Od stołu biesiadnego padły jeszcze raz słowa wzajemnej sympatyi i wzajemnego uznania.

Dzisiaj rano opuścił lord major i jego otoczenie gościnne mury Wiednia.

I znów zapanuje cisza, jaka poprzedza zazwyczaj narodziny wielkiego sezonu. W operze przygotowują się do występów Carusa, który spiewa w „Pajacach“, „Carmenie“ i w „Rigolecie“. Każdy występ tego szczęśliwego tenora kosztować będzie dyrekcyę opery 15.000 K., podniesiono też odpowiednio do tego honoraryum ceny miejsc, żądając za lożę 250 K., a za krzesło w ostatnim rzędzie IV. galeryi 12 K.

Caruso będzie miał naturalnie teatr wysprzedany, nie wiem tylko, czy dyrekcya wyjdzie na tem dobrze, bo oto Slezak uczuł się obrażony umową opery wiedeńskiej z Carusem i wysokością ofiarowanego mu honoraryum i zażądał także i dla siebie conajmniej 4000 K. za wieczór, a kiedy życzeniu temu nie uczyniono zadość, zerwał kontrakt i więcej w Wiedniu spiewać nie będzie.

Dyr. Gregor nie ma wogóle szczęścia. Rozpoczął zatargiem z orkiestrą, ściągnął na siebie gniew Selmy Kurz-Halban, spowodował usunięcie się Gretty Forst. Teraz i Slezak opuszcza jego drużynę. Swietne tradycye opery wiedeńskiej idą zwolna w zapomnienie. Nadchodzący sezon nie zapowiada się pomyślnie. Ubytek „gwiazd“ odbije się pewno fatalnie na frekwencyi i repertuarze.

A. W.

zna przygniata równie innych funkcyonaryuszy państwowych, że więc podobna akcya nie mogłaby obrać wyłącznie tylko urzędników kolei państwowych.

Zarząd kolei państwowych musi więc przedewszystkiem poprzestać na tem, by przynajmniej kategoryom pozostającym w najmniej korzystnych co do płacy warunkaah i najbardziej skutkiem tego nękanych drożyzną przyjść z pomocą.

Odpowiednio do tego Ministerstwo kolei żelaznych w porozumieniu z Ministerstwem skarbu przekazało ostatnimi czasy Dyrekcyom kolei państwowych środki konieczne, by zarobki, o ile one niższe są niż w sąsiednich powiatach, z dniem 1 października z uwzględnieniem stosunków lokalnych zostały podwyższone, a z drugiej strony, by stosunki wynagrodzenia robotników, o ile to się jeszcze nie stało, uregulować za pomocą norm odpowiednich, czyli t. zw. automatyki zarobkowej (*Lohnautomatik*).

O ile środki wystarczą, Zarząd kolei państwowych i nadal dokładać będzie starań w celu polepszenia materyalnej doli służby najniższych kategoryj.

Zarząd kolei państwowych uznaje dalej za rzecz stosowną, by zgodnie z ponawiającemi się ciągle życzeniami służby, działalność opieki mieszkaniowej została przeprowadzona w wielkim stylu i możliwie jak najrychlej.

Z funduszów inwalidzkich i na ubezpieczenie starości wzniesiono po koniec roku poprzedniego 329 budynków dla służby z 2978 mieszkaniami i kosztem 16,350.000 kor., a to w tym celu, aby służbie oddać do użytku zdrowe, tanie mieszkania.

Obecnie w budowie znajduje się 127 domów z 1058 mieszkaniami, na które trzeba kapitału zakładowego w wysokości przeszło 6 milionów koron. Nadto jeszcze w ciągu r. b. rozpoczęta zostanie budowa 125 dalszych domów o 1635 mieszkaniach. Wykonanie tych ostatnich projektów wymaga wydatku okrągło 11 milionów koron.

Na rok przyszły przysposobiono jeszcze rozleglejszy program budowlany a także życzenia personalu co do zniżenia opłaty za mieszkanie w domach dla personalu kolejowego wzniesionych — uwzględniono w miarę możności.

Aby funkcyonaryuszom ułatwić nabywanie środków żywności, zarządziło dalej Ministerstwo kolei żelaznych, że funkcyonaryusze kolejowi mogą zapasy artykułów gospodarczych na zimę, aż do pewnego maximum wagi, sprowadzać bez opłaty frachtu. Udzielane dotąd rodzinom służby asygnaty wolnej jazdy (*Freifahrtscheine*) doznają co do miejsc, w których czynią się zakupna, znacznego rozszerzenia; ponadto robotnicy, którzy przynajmniej od pół roku pozostają w służbie, korzystać będą pod tym względem z przywilejów, które dotychczas przysłużały tylko robotnikom, mającym za sobą przynajmniej jednoroczną służbę.

Również dla uczynienia zadość wielokrotnie wyrażonym życzeniom, przyznano świeżo Dyrekcyom kolei państwowych odpowiednie kredyty, by jeszcze w ciągu r. b. umożliwić korzystanie z urlopów służbowych także w wypadkach, w których łączy to się z wynagrodzeniem substytucyi. Równocześnie zapewniono także robotnikom urlopy dla wypoczynku bez wstrzymania płacy dziennej.

Przy sposobności należy także na to wskazać, że istniejące przy Zarządzie kolei państwowych urządzenia opieki dla służby i ich rodzin doznają już wkrótce bardzo cennego rozszerzenia przez utworzenie schroniska dla rekonwalescentów i nadmorskiego hospicyum dla dzieci. W tem ostatniem pomieścić się będzie mogło 50 dziatwy.

Wreszcie należy wspomnieć o regulaminach robotniczych, których wydania personal również domaga się z naciskiem. Owoż sporządzono już odpowiednie projekty dla poszczególnych w rachubę wchodzących gałęzi służby, a to na podstawie rozległych studyów i z uwzględnieniem opinij Dyrekcyj kolei państwowej. Po przeprowadzeniu nad nimi obrad w centralnej komisyi robotniczej, regulaminy te wejdą z dniem 1 stycznia 1912 r. w życie.

Po zamachu na Stołypina.

Powrót cara do Kijowa.

Car Mikołaj przybył w sobotę o godzinie 8 rano do Iskorosta na kolei kijowsko-kowelskiej, a ztamtąd udał się samochodem do Owrucza na poświęcenie cerkwi.

O godz. 3 po południu wrócił car tą samą drogą do Kijowa.

Z dworca pojechał do szpitala, by odwiedzić Stołypina.

Wieczorem odbył się obiad galowy, wydany przez wojskowość. Na życzenie cara orkiestra nie grała.

Głos półurzędowy o zamachu.

Półoficyalna *Rossia* pisze z powodu zamachu: Kule, które ze zbrodniczych rąk skierowane zostały w piersi Stołypina, nie zabiją rossyjskiej idei, ani sprawy rossyjskiego państwa, owszem utwierdzą ją jeszcze tem silniej w kołach prawomyślnych obywateli. Oby bohaterstwo ranionego sługi państwa nowych sił nam użyczyło do skupienia się wokół tronu, którego podporą ono niech będzie. Brońmy naszemi piersiami sprawiedliwej sprawy rossyjskiej i jej sług najlepszych, którzy bronią Rossyi przed wtargnięciem sprzysiężenia do jej serca.

Stan zdrowia Stołypina.

Ogólne wrażenie, jakie odnosi się z depesz, każe rokować, że niebezpieczeństwo, jakiem w każdym razie grozi tak poważne skaleczenie, Stołypin przetrwa.

Badania lekarzy wykazały, że siła strzału była osłabiona dzięki temu, iż kula natchnęła się na krzyżyk, który Stołypin nosił na piersi.

Sobotnie dzienniki wieczorne w Petersburgu donoszą, że prof. Zeidler zbadawszy rannego oświadczył, iż stan jego jest korzystny i nie daje powodu do obaw. Profesor uznał prawdopodobieństwo wyzdrowienia jako bardzo wielkie. Ostateczna prognoza ma być ustalona dzisiaj.

Wczoraj w południe ukazał się w Kijowie następujący biuletyn: W stanie pacyenta nastąpiło polepszenie. Temperatura 37·0, puls 88. oddech 24. Boleści i mdłości mniejsze. Operacya niekonieczna. Stołypin jest przytomny.

Prof. Rein oświadczył, że stan zdrowia Stołypina jest normalny i że ranny za trzy tygodnie wyzdrowieje, jeśli polepszenie będzie nadal postępowało w tem tempie co obecnie.

W nocy z soboty na niedzielę nastąpiło niepokojące pogorszenie w stanie pacyenta. Wystąpiły objawy lokalnego zapalenia otrzewnej w związku z wynaczynieniem krwi poniżej błony brzusznej.

W niedzielę o godz. 10 rano założono nowy bandaż. Ponieważ lekarze stwierdzili przytem, że kula tkwi pod skórą u drugiego końca kanaliku, wywierconego przez kulę, przystąpiono do jej wyjęcia przy zastosowaniu częściowego znieczulenia. Pacyent przetrwał wyjęcie kuli zupełnie zadowalająco.

Ostatnie depesze z Kijowa donoszą wprawdzie o nieznacznem pogorszeniu, ale dodają, że według zdania lekarzy niema obecnie powodu do poważniejszych obaw.

Bagrow.

Jak do pism berlińskich donoszą z Kijowa, miał Bagrow bilet na przedstawienie otrzymać od szefa policyi tajnej w Kijowie, Kuljapkina. Obiecał mu wskazać podejrzanego człowieka, który miał być wysłany do teatru celem wykonania zamachu. Bilet Bagrowa miał nr. 406.

Po drugim akcie przedstawienia szef policyi zbliżył się do Bagrowa i polecił mu teatr opuścić — mówiąc: Jesteś pan tu niepotrzebny już i nieprawdziwe było pańskie doniesienie. Na to odparł Bagrow: Niebezpieczeństwo jeszcze nie minęło, proszę pozwolić, abym został jeszcze czas jakiś. Kuljapkin zgodził się na to. W kilka minut później Bagrow wykonał swój zamach.

Pierwsze przesłuchanie Bagrowa odbyło się o godzinie 6 rano w piątek. Zawezwany jako pierwszy świadek zamachu Józef hr. Potocki, który siedział tuż obok Stołypina, na widok Bagrowa oświadczył: „Nie mogę sobie przypomnieć, czy sprawca miał podobną fizyognomię".

Na to odpowiedział Bagrow: Ja strzelałem!

Jeden z obecnych urzędników policyjnych powiedział przy konfrontacyi z Bagrowem, że nie wie, zkąd zna jego twarz tak dokładnie.

Bagrow uśmiechnął się i żartobliwie rzekł na to: „Często miałeś pan sposobność studyować ją w biurze u siebie; spotykaliśmy się tam przecie tak często!".

Wogóle Bagrow zachowuje się z nadzwyczajnym spokojem i z wyszukaną grzecznością odpowiada na wszelkie pytania.

Wobec sędziego śledczego Fenjenki miał Bagrow oświadczyć, że najpierw zamierzony był zamach na inną, wyższą osobistość, lecz z obawy pogromu zaniechano tego. Organizacya rewolucyjna postanowiła dokonać w r. 1912 i 1913 całego szeregu zamachów terrorystycznych. Pierwszym z nich jest właśnie zamach na Stołypina.

Strzelałem, mówił Bagrow, ponieważ jestem z przekonania anarchistą. Dalej oświadczył, że podczas narady rewolucyonistów został wylosowany do wykonania zamachu; zeznał następnie, że bezpośrednio koło niego w teatrze stał inny agent policyjny, który również jest anarchistą i który także miał polecenie ewentualnie wykonać zamach.

Ten drugi rewolucyonista nie miał jednakowoż odwagi, tak, że Bagrow sam dokonał zamachu.

Do *Now. Wrem.* donoszą z Kijowa: Bagrow wróciwszy z Petersburga zawiadomił kijowską policyę, że rewolucyonistka Aleksandrowna w towarzystwie pewnego rewolucyonisty przybędzie do Kijowa w celu zabicia Stołypina i Kassa. Szef policyi powierzył wówczas Bagrowowi opiekę nad Stołypinem.

Z zeznań Bagrowa wynika, że zamierzał on zamordować Stołypina już w domu kupieckim, lecz czekał długo na sposobność, aby nikogo z publiczności nie zranić; gdy taka sposobność nie nadarzała się brakło mu w końcu odwagi. Także w teatrze wahał się do drugiego aktu; podczas drugiej przerwy przyszedł do przekonania, że lepsza sposobność się nie zdarzy; zbliżył się do Stołypina, którego zupełnie nie strzeżono, wydobył z kieszeni rewolwer, schował go na razie pod afisz, wreszcie dał dwa strzały; po strzałach Bagrow skulił się i zaczął uciekać ku wyj-

---

78)

SYRENA.

(Pierre Dax. L'orpheline d'Auteuil).

Część druga.

VI.

Turco.

(Ciąg dalszy).

Od tej chwili jedną myślą jej było udać się do biura, którego szyld dobrze znała.

Pomyślała jednakże o pani d' Antignac.

Czy nie lepiej byłoby poczekać, złożyć najprzód w ręce swojej dobrodziejki papier z kuponami?

Jakże cieszyłaby się, gdyby mogła powiedzieć:

„Widzi pani, dotrzymałam obietnicy!"

Uczepiła się z początku tej myśli, lecz na nieszczęście nie mogła się oprzeć pokusie, żeby wziąć pieniądze. Pokaże hrabinie razem akcyę z pieniędzmi.

To postanowienie wzięło górę i chciała je zaraz nazajutrz w czyn wprowadzić, tylko z powodu wzruszenia, jakiego doznała doszedłszy do posiadania akcyi „Miasta Paryża", zapomniała zapytać czy może tam pójść po południu i zastała biuro zamknięte.

Na drugi dzień wypadła niedziela. Marya Sarnin musiała odłożyć swoją wizytę do poniedziałku.

VI.

Czy to ona?

Tej samej niedzieli, Pauletka rzekła do Marmagna:

— Jak spędzimy dzisiejsze popołudnie, ojcze?

— Decyduj moje dziecko.

— Chodźmy na przechadzkę.

— Bardzo dobrze. Gdzie?

— Och! daleko! bardzo daleko!

Poczciwa twarz byłego agenta rozpromieniła się w uśmiechu.

— Nie trzeba jednak wlec mnie na drugi koniec Francyi. Nie bylibyśmy z powrotem na jutro.

— Możemy przejechać cały Paryż i porzucić na jedną niedzielę Lasek Buloński, który już znamy na pamięć.

— Nic łatwiejszego. Swoją drogą, prawda, że dość często zaszczycamy go naszą obecnością.

— Jedźmy do Vincennes — proponowała Pauletka.

— Do Vincennes?

— Tak.

— Jest dziś także — zauważył Marmagne, który właśnie skończył czytać gazetę — wielki festyn w St. Mandé... może zechcesz być na nim?

— Nie jestem ciekawa, ojcze. Wolę lasek Vincennes.

— Jedźmy więc do Vincennes. Czy będziesz gotowa za pół godziny?

— Wstydby mi było, żebym się tak długo stroić musiała!

Przeszła do swego pokoju, żeby się ubrać.

Pauletka wzięła na siebie kostium granatowy; była to jej barwa ulubiona, w której zresztą było jej bardzo do twarzy.

Na głowę wzięła toczek z mieszanej słomki, blado-błękitnej. Dwie gałązki róż umiejętnie upięte łączyły się na włosach z tyłu.

Pauletka była prześliczną istotą. Była prawdziwie piękna, uczesana jak wykwintna Paryżanka, jak ona sama czesać się umiała, ani za nisko, ani za wysoko. Z toczka, niezbyt wysokiego, wyzierała korona włosów, uwydatniając przejmującą słodycz głębokiego jej spojrzenia.

Czyż można było przejść obok niej, i nie poddać się jej urokowi?

Czyż oczy jej nie były pociągające, jak blask gwiazdy czystej, pogodnej i pieszczotliwej?

Marmagne przywdział piękne niedzielne szaty i ponieważ towarzyszył Pauletce, nie zapomniał przypiąć na piersiach trzech medali, które otrzymał w ciągu lat dwudziestu służby policyjnej.

Marmagne, który wcale nie roztył się na stare lata, wyglądał jak wojskowy na pensyi.

Jego medale i uroda Pauletki, idącej obok niego, musiały ściągać uwagę przechodni.

Zanim opuścili swoje mieszkanko, Marmagne wpatrzył się z zachwytem w młodą dziewczynę.

— Do licha, moja mała, wyglądasz, jak jaka margrabina! Jakaś ty piękna! Nie widziałem u ciebie tego kapelusza.

— To ten, który sfabrykowałam sobie w tym tygodniu. Wcale nie drogi, wiesz? Wypada mi na 3 fr. 50.

— To niemożliwe!

— Nie liczę foremki, ma się rozumieć.

— Trzy franki pięćdziesiąt! — zawołał były agent. — I powiedzieć, że są kobiety, które się ubrać nie umieją za drogie pieniądze!... Trzy franki pięćdziesiąt? Doprawdy? Trzeba przyznać, mała, że szyku się nie kupuje, a co do tego, ty masz ten szyk! Prosta kokarda nadaje tobie taki szyk, jakiegoby żadna inna nie osiągnęła.

Położyła pieszczotliwie drobną swoją rączkę na ramieniu Marmagna.

— Jeżeli tobie się podobam, niczego więcej nie pragnę.

— *Mazette!...* Chybaby kto był nadto wymagający! Podobasz się mnie i wielu innym.

Nakładając rękawiczki, Pauletka objęła okiem gospodyni domu całe mieszkanie.

— Możemy już iść.

Zanim drzwi otworzyła, zatrzymała się.

— Coś ci mam powiedzieć, ojcze!

— Co takiego, córeczko?

— Zastanowiłam się, że byłoby dziecińcstwem z naszej strony jechać do Vincennes. To strasznie daleko! Nie dojedziemy tam nawet za godzinę i zaledwie się rozpatrzymy, trzeba będzie już wracać!

— Właśnie to samo sobie mówiłem, ale ponieważ mi się wydawało, że tobie to robi przyjemność....

Czarownie się uśmiechnęła.

— Ojcze, bądźmy rozsądni. Popłyńmy po prostu Sekwaną. Wsiądźmy na statek i jedźmy spędzić parę godzin w parku Saint-Cloud.

— Przepadło Vincennes!... Jedźmy do Saint-Cloud!

I pojechali.

Dzień był cudowny. Brzegi Sekwany roztaczały cały swój urok po obu stronach ich drogi.

Płynąc po wielkiej rzece, pełnej paryskich statków płynących tam i z powrotem, rozweseleni niedzielnemi tualetami ludzi, Marmagne i Pauletka mijali kolejno Les Peupliers, Billancourt, Bas-Meudien, Bellevue, Sevres, z połyskującymi dachami will ukazujących się wśród zieleni, podziwiali Boulogne z białymi domkami i pięknemi drzewami a w końcu dopłynęli do Saint-Cloud.

Wszyscy podróżni szeregiem zeszli z pontonu.

Pauletka obróciła się do Marmagne.

— Do parku ojcze?

— Do parku, moje dziecko.

Weszli w aleję, która ku niemu wiodła, aleję, na której paliło oślepiające słońce.

Na tarasach i w kawiarniach zasiadły liczne towarzystwa.

Tłumy się roiły w około loteryi, karuzelów i strzelnic.

Na każdym kroku, w budkach, rozsiedli się różni handlarze uliczni, kataryniarze i kuglarze.

Marmagne i Pauletka przeszli, nie dając się skusić różnym namowom, nie ciekawi tych wszystkich atrakcyj, pragnąc tylko uciec od hałasu i znaleźć spokój, do którego przywykli.

Wody wielkiej kaskady grały.

Wzburzona, hałaśliwa piana skakała z jednego stopnia na drugi, rzucając się w olbrzymich skokach jak fale olbrzymiego oceanu, uderzające o skały.

— To bardzo piękne!... — zawołał Marmagne.

— To prawda, ojcze, bajeczne!

Nie stali tam jednak długo. Poszli prosto w aleje, gdzie owady brzęczały w przyćmionem świetle powikłanych gałęzi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ściu, lecz zatrzymano go, cięciem szabli zraniono go w głowę i wybito mu dwa zęby.

Według najnowszych doniesień Bagrow nie należy do bojówki organizacyi socyalno-rewolucyjnej, lecz do nowo założonej autonomicznej grupy rewolucyjnej, której dewizą jest terroryzm na wszystkich polach życia państwowego, a nietylko zamachy na dygnitarzy.

Wogóle co do stanowiska, jakie zajmuje Bagrow wśród rewolucyonistów, krążą różne, często sprzeczne wieści.

I tak n. p. pewna informacya z Petersburga twierdzi, że Bagrow był znany policyi kijowskiej jako politycznie podejrzany i był też kilkakrotnie aresztowany.

Tymczasem w innej depeszy czytamy, że Bagrow uchodził za doskonałego tajnego agenta, ponieważ wszystkie jego donosy sprawdzały się. Tem zaskarbił sobie wielkie zaufanie u szefa kijowskiej tajnej policyi, Kuljabka. Na Kuljabkę — nawiasem dodajmy — sprawił zamach tak wstrząsające wrażenie, iż kiedy go przesłuchiwano, prosił łkając o pozwolenie napisania zeznań.

Bagrow miał swego czasu być członkiem komitetu studenckiego, a równocześnie być w służbie tajnej policyi. Cieszył się wielką sympatyą wśród studentów, z której jako agent korzystał, aby wielu studentów i gimnazyalistów denuncyować. Gdy przeto rewolucyoniści nabrali pewności, że Bagrow jest zdrajcą, mieli go wezwać, aby zrehabilitował się zamordowaniem Stołypina, na co Bagrow zgodził się.

Inna znowu informacya podaje, że Bagrow, jako członek partyi socyalno-rewolucyjnej, był d. 1 b. m. w Petersburgu, gdzie otrzymał od centralnego komitetu partyi polecenie zabicia Stołypina. Przynależność jego do policyi, starają się przedstawić jako niestwierdzoną jeszcze, a przyznają tylko, że bilet teatralny Bagrowa doręczony został przez magistrat szefowi policyi Kuljabce za pisemnem pokwitowaniem i specyalnie dlatego, ponieważ Bagrow obiecał wykryć i udaremnić projektowany na Stołypina zamach. Na tej też podstawie Stołypina przed przyjazdem do Kijowa ostrzegano.

Bagrow ukończyć miał Uniwersytet w Heidelbergu i był żonaty z córką pewnego adwokata petersburskiego.

Sprawcę zamachu wykluczono z korporacyi pomocników adwokackich.

Sądzić go będzie sąd nie zwykły, lecz wojenny, który zbierze się dnia 20 b. m.

Po przesłuchaniu pomieszczono Bagrowa w kazamatach fortecznych, w tej części, gdzie zwykle umieszczają skazanych na śmierć.

Rewizya, przeprowadzona u Bagrowa, wykazała, że miał on u siebie mnóstwo broszur rewolucyjnych, a poza tem tajne rozkazy policyi, odnoszące się do uroczystości kijowskich.

Petersburg. Pomocnik ministra Krzyżanowskiego zamianowany został zastępcą prezydenta Stołypina w sprawowaniu agend ministra spraw wewnętrznych na czas jego choroby. Krzyżanowski, który bawi za granicą, wraca do kraju.

W kołach poinformowanych twierdzą, że nietylko pomocnik ministeryalny Kurłow poda się do dymisyi, ale także generał-gubernator Kijowa Trepow i gubernator Giers.

Kijów. Policya otrzymała wiadomość, że w Kijowie rzerzy się bardzo energicznie agitacya, której celem jest urządzenie pogromów w Kijowie, jako odwet za zamach na Stołypina. Przyaresztowano już trzech członków „Związku ludzi istinno-ruskich". Dalej przyaresztowany został także radca miejski Ruteberg.

Kijów. Koło katedry św. Zofii członkowie związku narodu rossyjskiego odbyli zebranie i wygłosili podburzające przemowy. Policya rozproszyła zebranych.

Ranny otrzymuje zewsząd wyrazy współczucia i oburzenia z powodu zamachu „wrogów Rossyi". Przed bramą, na której ogłaszane są biuletyny, gromadzą się tłumy ludności. Panuje tu nadzwyczaj patryotyczne usposobienie. We wszystkich świątyniach odprawiono nabożeństwa na intencyę wyzdrowienia premiera.

Kijów. Żona Stołypina przybyła tutaj.

Petersburg. Wczoraj w południe odbyło się za inicyatywą prawicy Dumy nabożeństwo na intencyę wyzdrowienia Stołypina.

Tutejsza policya przedsięwzięła szereg rewizyj i aresztowań u studentów i robotników.

KRONIKA.

Lwów, 18 września.

— **Kalendarz.**

Wtorek (19 września):

Januaryusza. — Krzepimira. — Wosp. M.

Wschód słońca o godzinie 5·07 rano, zachód słońca o godzinie 5·30 po południu.

— **JE. Pan Namiestnik dr. Michał Bobrzyński** wyjechał w sobotę wieczorem do Chyrowa, celem wzięcia udziału w uroczystym obchodzie 25 letniego istnienia Zakładu naukowego OO. Jezuitów w Bąkowicach pod Chyrowem. P. Namiestnik powrócił z Chyrowa wczoraj wieczorem do Lwowa.

— **Ustny egzamin dojrzałości w gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie** rozpoczyna się dnia 25 września w poniedziałek.

— **Protokołowanie rękodzielników.** Ministerstwo handlu zażądało od lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej opinii czy przedsiębiorstwa rękodzielnicze winny podlegać obowiązkowi protokołowania firmy.

Celem omówienia i zajęcia stanowiska w tej sprawie Instytut technologiczny Izby handlowej i przemysłowej zwołuje na dzień 9 października b r. konferencyę, na którą zaprasza czynniki i sfery interesowane.

— **Instytut technologiczny Izby handlowej i przemysłowej** donosi że w czasie od 12 października do 14 grudnia b. r. odbędzie się w Krakowie w Instytucie popierania rękodzieł i przemysłu kurs dla malarzy napisów, lakierników i pokostników.

Zadaniem kursu będzie zapoznanie uczestników z nowoczesnem wykonywaniem robót za pomocą najnowszych sposobów i materyałów. Nauki praktyczne i rysunków będą prowadzone jako główne przedmioty i będzie im poświęcone najwięcej czasu w szczególności zaś nauce rysunków. Wykłady obejmą: towaroznawstwo, buchalteryę, rachunki przemysłowe, ustawę przemysłową, wykłady o popieraniu przemysłu i hygienę zawodową.

Uczestnictwo w kursie jest bezpłatne a o przyjęcie ubiegać się mogą tylko zarobkujący w tej gałęzi rękodzieła, mianowicie majstrowie i czeladnicy. Niezamożnym przyznany będzie zasiłek po 2 korony dziennie t. z. 14 koron tygodniowo i zasiłek na koszta podróży do Krakowa i z powrotem w kwocie 15 koron.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić na ręce Instytutu technologicznego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie ul. Bourlarda l. 5 najdalej do dnia 30 września b. r.

— **Kurs pedologii** (nauki o dziecku) dra medycyny Józefy Joteykówny, kierowniczki pracowni psychofizyologicznej w Uniwersytecie w Brukseli, odbędzie się we Lwowie według następującego programu: 1. Poniedziałek 18 września: 1. Wstęp do pedologii; strona historyczna. 2. Badanie pobudliwości zmysłów; czucia skórne (dotyk, zimno, ciepło, ból, zmysł stereognostyczny). II. Wtorek 19 września: 1. Zmysły: smak, powonienie, słuch, wzrok. 2. Zmysł mięśniowy. III. Czwartek 21 września: 1. Antropometrya szkolna. Badanie rozwoju fizycznego. Siła mięśniowa. Prawo- i leworęczność. Wychowanie oburęczne. 2. Antropometrya. Pomiary ciała. Spinometrya. IV. Piątek 22 września: 1. Antropometrya. Pomiary czaszki. Cokolwiek o odżywianiu. Wnioski społeczne z antropometryi. 2. Psychochronometrya. Badanie szybkości psychicznych przejawów. V. Poniedziałek 25 września: 1. Badanie i kształcenie pamięci. 2. Wyobraźnia. VI. Wtorek 26 września: 1. Zeznania. Suggestyjność. Assocyacye. 2. Badanie i kształcenie uwagi. VII. Czwartek 28 września: 1. Znużenie umysłowe. 2. Badanie i kształcenie inteligencyi. Szkoły nowego typu. VIII. Piątek 29 września: 1. Badanie inteligencyi. Dzieci normalne, anormalne i nadnormalne. 2. O metodach badań. Metody indywidualne i statystyczne. Korelacye (współmierność). Współpracownictwo psychologa, lekarza i pedagoga. Inspekcya szkół. Zastosowania. Wnioski ogólne.

Wykłady zostaną wygłoszone w sali Zakładu fizycznego, ul. Długosza l. 8 od 6 do 8 godziny, z 15 minutową przerwą, między godziną 1 a 2.

Wstęp na wszystkie wykłady kosztuje dla członków Towarzystwa Pedologicznego i słuchaczy Uniwersytetu 4 K., dla nieczłonków 6 K., wstęp na jeden wykład dwugodzinny 1 K. Roczna wkładka członka zwyczajnego Tow. pedol. wynosi 1 kor. Czytelnia Tow. pedol. otwarta w lokalu Seminaryum pedagogicznego, ul. Długosza l. 5, codziennie od godziny 3 do 6 po południu.

Bilety wstępu można nabywać także w księgarni Polskiej B. Połonieckiego, w księgarni Gubrynowicza i w handlu St. Kistryna, ul. Halicka 21.

— **Kurs nauki gospodarstwa dla córek gospodarskich.** Dnia 16 października rozpoczyna się w Zakładzie gospodarczo-wychowawczym w Białymkamieniu (dawniej Pietrycze) nowy kurs nauki gospodarstwa, który trwać będzie do 1 lipca 1912 r.

W program nauki wchodzą z praktyki: gotowanie, pieczenie, mleczarstwo, pranie, prasowanie, gospodarstwo podwórzowe, ogrodnictwo, przyrządzanie zapasów na zimę, smażenie konfitur, szycie, cerowanie, krój, utrzymywanie porządków domowych i osobistych i t. d.: z teoryi: religia, historya Polski, język polski, rachunki, geografia, historya naturalna, hygiena, botanika (zapoznanie się z ziołami leczniczemi i zużytkowanie ich), ogrodnictwo, rysunki, śpiew, chemia kucharska, piekarstwo, mleczarstwo, hodowla drobiu i zwierząt domowych, towaroznawstwo i t. d. O przyjęcie na kurs starać się mogą córki gospodarzy wiejskich, które ukończyły lat 16, są zdrowe, umysłowo dobrze rozwinięte i umieją czytać, pisać i rachować. Opłata miesięczna wynosi 20 kor.

Do podania dołączyć należy: metrykę, świadectwo szkolne i moralności. Zgłoszenie przyjmuje Zakład gospodarczo-wychowawczy w Białymkamieniu, powiat złoczowski.

— **Wydział V. (lwowskiego) okręgu** Sokolstwa polskiego zawiadamia, że dziewiąty Zjazd delegatów tegoż okręgu odbędzie się w piątek, dnia 29 września r. b. w sali mniejszej „Sokoła-Macierzy" o godzinie 10 przed południem.

— **Zamknięcie jarmarku.** Mimo stałej niepogody tłumy pospieszyły wczoraj do pałacu sztuki aby raz jeszcze oglądnąć jarmark wyrobów krajowych, który przez całe lato był świadectwem naszych dążeń do podniesienia przemysłu krajowego. Znaczna część wystawców zrażona niepogodą w ostatnich dniach już w sobotę przerzedziła zbiory jarmarczne, zabierając je z pawilonu, dla tego wczoraj zwiedzająca publiczność nie mogła mieć już tak dokładnego obrazu przedmiotów jarmarcznych, jak w dniach poprzednich.

Zamknięcie jarmarku odbyło się bez żadnych uroczystości ze strony komitetu. W poniedziałek rano reszta wystawców zacznie wyprzątać powilon sztuki. Biuro jarmarku uprasza wystawców, aby w jak najbliższym czasie towary swoje zabierali, gdyż utrzymywanie straży w pałacu sztuki pociąga znaczne koszta. Dla wygody wystawców urząd pocztowy znajdujący się w pałacu sztuki, funkcyonować będzie jeszcze przez kilka dni.

Niezwykłego uznania za pracę doznał wczoraj sekretarz komitetu jarmarku p. Bogdan Krzysztofowicz ze strony wystawców przemysłowców i rękodzielników, którzy z okazyi zamknięcia jarmarku urządzili mu serdeczną owacyę. Liczne grono przemysłowców zgromadziło się wieczorem w głównej sali powilonu sztuki, gdzie po gorącem przemówieniu p. Józef Früaff wręczył mu artystycznie na pargaminie wykonany dyplom, opatrzony licznymi podpisami wybitnych przemysłowców i członków komitetu.

— **Wystawa prac** uczenic i uczniów szkoły sztuki stosowanej M. Tomaszewskiej urządzona została w domu Ligi Pomocy przemysłowej (w lokalu sklepowym) przy ulicy Pańskiej 11. Wstęp bezpłatny. Wystawa otwarta od godz. 10 rano do 6 po połud. Trwać będzie od 18 do 30 września.

— **II. Krajowy Zjazd przemysłowo-balneologiczny, który ma się odbyć w Krynicy w dniach 23 i 24 b. m.** staraniem krajowego Związku zdrojowisk i uzdrowisk, wzbudził tak wielkie zainteresowanie, iż zgłoszenia do uczestnictwa w nim wpływają nadspodziewanie licznie nawet od osób dotąd zdala od spraw zdrojownictwa krajowego stojących. — Ponieważ zatem zachodzi obawa, iż dla osób, któreby się w ostatniej chwili do uczestnictwa w tym Zjeździe zgłosiłyy, trudno będzie o zabezpieczenie bezpłatnego mieszkania, tak w Krynicy jak i w Luhaczowicach, zwraca się przeto do nas krajowy Związek zdrowisk i uzdrojowisk z prośbą o zwrócenie uwagi na tę okoliczność.

W ostatniej chwili nadesłała dyrekcya zakładu zdrojowego w Suchej Łozie na Morawach zaproszenie do zwiedzenia jej zakładu napełniania butelek wodą mineralną. W ten sposób będą mogli uczestnicy wycieczki do Luhaczowic zwiedzić przy sposobności z łatwością jeszcze jeden wzorowy zakład i przekonać się, jak za granicami kraju traktuje się ten u nas odłogiem leżący przemysł.

† **Eugeniusz ks. Lubomirski** zmarł w piątek rano w rezydencyi swojej, Kruszynie, w gub. piotrkowskiej. Ś. p. Eugeniusz, syn pana na Dubrownie, śp. Eugeniusza i Maryi z hr. Czackich, córki znakomitego uczonego, urodził się d. 17 czerwca 1825 r. Po ukończeniu wyższych zakładów naukowych, poślubił d. 4 kwietnia 1850 r. Krystynę z ks. Lubomirskich, niedługo jednak zaznawał szczęścia przy jej boku; młoda małżonka bowiem zmarła w rok po zaślubinach, d. 6 października 1851 r. D. 29 lipca 1859 r. śp. ks. Eugeniusz zawarł śluby dozgonne z Różą z hr. Zamoyskich, córką hr. Andrzeja na Jadowie, prezesa Tow. rolniczego w Królestwie Polskiem, ministra spraw wewnętrznych i Róży z hr. Potockich.

Osiadłszy na roli, ś. p. Eugeniusz ks. Lubomirski pozostał jej wierny do zgonu, prowadząc gospodarstwo wzorowe, pomnażając magnacką fortunę i wywierając wpływ nader dodatni. Znana była uczynność księcia, jego przystępność i dobrotliwość. Zmarły osierocił liczne rodzeństwo, a mianowicie: książąt Stefana, Władysława, Konstantego i Stanisława, oraz córkę Maryę hr. Tyszkiewiczową.

Ś. p. Eugeniusz ks. Lubomirski pozostawia okazałą fortunę: Kruszynę i Widzów w gub. piotrkowskiej, Niegoszowiec i Aleksandrowiec w Galicyi, Dubrownę w gub. mohylewskiej, oraz domy w Krakowie.

— **Zużyte znaczki pocztowe na T. S. L.** Znaczki pocztowe wszelkiego typu i ceny mają swoją wartość i T. S. L. jest tą instytucyą, która spieniężając zebrane znaczki, osiąga z tego źródła po kilkaset koron rocznego dochodu na cele oświatowe. Ponieważ zbyt mało osób przywiązuje wagę do zbierania znaczków i wraz z kopertami wrzuca je do kosza, przeto zarząd główny tą drogą zwraca się z prośbą do wszystkich, komu bliskie są cele T. S. L., aby znaczki takie gromadzili i w kopertach jako „próbki bez wartości„ przesyłali je do zarządu głównego T. S. L. (Kraków, Floryańska 15).

— **Tyfus brzuszny w okolicach Lwowa.** W ostatnich dwu tygodniach przywieziono do Lwowa wiele osób, które zaraziły się na prowincyi tyfusem brzusznym. Znaczna stosunkowo ich liczba pochodzi z podmiejskich wsi; n. p. ze Zniesienia 4, z Kleparowa 4, z Winnik 2, z Zamarstynowa 1. Fizykat miejski zwraca uwagę na niebezpieczeństwo picia wody na wycieczkach poza Lwowem. Również przy spożywaniu środków żywności, pochodzących z tych okolic, należy zachować ostrożność.

— **Zatwierdzenie konfiskaty.** Na wczorajszej rozprawie w sprawie konfiskaty książki hr. Walewskiej p. t. „Pani El", sąd krakowski zatwierdził konfiskatę tego utworu jako niemoralnego.

△ **Zgubiono:** zegarek damski, srebrny, kryty, z monogramem O. S.; M. Urycka kartkę zastawniczą „Mons Pius" nr. 7485 na zastawione srebro i złoto wagi 100 gramów; banknot 20 koronowy i kartę zastawniczą; p. Halina Dziurzyńska pugilares ze skóry psa morskiego z 14 kor., prawdopodobnie w dorożce powrotnej z Teatru.

△ **Znaleziono:** p. Józef Silber znalazł w urzędzie pocztowym na ziemi, tuż obok okienka, przy którym nadaje się pieniądze, 30 kor. w złocie i zdeponował je, zastrzegając sobie znaleźne.

△ **Zamach samobójczy.** Krawczyni Michalina D., zamieszkała przy ulicy Kochanowskiego l. 87, usiłowała w sobotę wieczorem odebrać sobie życie, wypiwszy znaczną ilość spirytusu denaturowanego. Zawezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego po wypompowaniu desperatce żołądka, odwiozło ją w stanie groźnym do szpitala powszechnego.

Powód zamachu samobójczego nieznany.

△ **Nowy handel.** W sobotę wieczorem policyant aresztował w pasażu Mikolascha 19 letniego subjekta Gerszona Zappera, który sprzedawał kartki loteryjne, naturalnie drożej, niż wynosiła stawka. Pomysłowego młodzieńca, przy którym znaleziono jeszcze 49 kartek, odstawiono do aresztów policyjnych.

△ **Bandytyzm we Lwowie.** Z kawiarni „Orfeum" przy ulicy Kazimierzowskiej wychodził dziś nad ranem o godzinie 4 właściciel realności Jakób Tadanier. Nagle opadło go dwóch drabów i przebiło mu rękę lewą nożem do kości, gdy zaś na krzyk napadniętego wybiegł z kawiarni kelner Herman Mehr, bandyci wzięli się i do niego i przebili mu na wylot rękę, poczem zbiegli. Rannych opatrzyła stacya ratunkowa.

△ **Kradzież w bożnicy.** W żydowskiej szkole Menakrin przy ulicy Bożniczej porozbijał ktoś wczoraj puszki żelazne, umieszczone w sali modlitwy i zabrał z nich 120 kor.

△ **Straszny wypadek.** W sobotę po południu około godziny pół do 6 zawezwano stacyę ratunkową na ulicę Kampiana gdzie w mieszkaniu prof. Uniwersytetu dr. Krnczkiewicza postrzelił się przypadkiem z małego, 6-milimetrowego rewolweru flobertowego, syn prof. Kr., 18-letni uczeń VIII kl. gimnazyalnej, w lewą skroń. Śmierć nastąpiła natychmiast, gdyż kula przecięła tętnicę i utkwiła w mózgu. Chłopak runął z krzesła, na którem siedział, na ziemię.

W domu podczas wypadku była tylko matka i najmłodszy brat zmarłego. Ojciec z córką i starszym synem, słuchaczem Uniwersytetu, bawili w Jaśle. Wezwano ich telegraficznie.

Pogrzeb odbył się dzisiaj z domu żałoby przy ul. Kampiana, 9.

△ **Ogień** wybuchł w sobotę wieczorem w handlu Ezry Wisika przy pl. Strzeleckim. Ogień, który wyrządził małą szkodę, ugasiła straż pożarna.

△ **Strzał »na wiwat«** dał w sobotę wieczorem w ul. Kazimierzowskiej Leon Prystaj, 23 letni zarobnik, przez co wywołał olbrzymie zbiegowisko. Prystaja aresztowano.

△ **Pobicie.** Józef Szostak przyszedłszy w podpitym stanie do szynku Kühla przy ul. Kazimierzowskiej, zażądał wódki. Kiedy Kühl odmówił mu, powołując się na ustawę przeciwko pijaństwu, Szostak rzucił się na niego ciężko go pobił, połamał stół i krzesła i potłukł szkła.

Szostaka aresztowano.

△ **Zapalony rowerzysta.** Dziś rano koło godziny 9 jakiś zapalony rowerzysta, nieznważając na deszcz i błoto, pędził ulicą Łyczakowską. Nagle rower pośliznął się na błocie i rowerzysta wpadł z impetem w środek straganów, stojących na placu obok kościoła św. Antoniego. Potłuczonego upadkiem, obdarzyły rozgniewane gosposie podmiejskie gradem niemile brzmiących słówek i chciały mu zabrać obłocony i uszkodzony rower. Dzięki jednak interwencyi publiczności, której zebrało się wiele w jednej chwili, załatwiono sprawę ugodowo.

△ **Kronika policyjna.** W sobotę po południu jakiś rzezimieszek otworzył mieszka-

nie betoniarza Józefa Zielińskiego przy ul. Stryjskiej l. 24 i zabrał z szafki 80 koron.

W restauracyi N. Schneebauma przy ul. Słonecznej l. 7, skradziono Iremu Kohlowi jasną zarzutkę z firmą W. Woldmanna, wartości 50 koron.

Służąca p. Paukera Marya Wojtowicz, zabrawszy swemu chlebodawcy moździerz i kołdrę, ulotniła się. Aresztowano ją jednak zaraz i sprowadzono do aresztów policyjnych.

Zegarmistrzowi p. W. B: ukradł chłopak do posługi długi łańcuszek srebrny.

— **Przyozdobienie nowego dworca kolejowego w Tarnowie.** Prawdziwie miłą niespodziankę zgotowała mieszkańcom miasta Tarnowa krakowska Dyrekcya kolejowa, ozdobiwszy wielką halę wchodową tamtejszego nowego dworca kolejowego całym szeregiem pięknych obrazów olejnych, przedstawiających najpiękniejsze widoki naszych Tatr i Pienin. Wchodząc do wspomnianej hali od strony peronu, widzimy po prawej ręce mały obraz, przedstawiający „Bramę Kraszewskiego“, następnie wielki środkowy widok z „Olczyskiej Doliny“ i mały, przedstawiający „Sokolicę“. Po stronie lewej umieszczono mały widok „Wielkiego szczytu Wideł“, wielki środkowy widok, przedstawiający „Batyzowiecką Grań“ z jeziorem i mniejszy obraz, przedstawiający „Okno na Grani“. Resztę obrazów stanowi „Siklawa“, tudzież fragmenty z nizin i Podhala. Obrazy te, będące prawdziwą artystyczną ozdobą okazałego dworca tarnowskiego wykonał p. Cieczkiewicz, adjunkt kolejowy z Nowego Sącza, którego obrazy, przedstawiające najwspanialsze widoki naszego kraju, zdobią już halę wchodową nowego dworca kolejowego w Nowym Sączu. Chcąc wyrazić wdzięczność i uznanie inicyatorowi i orędownikowi pomysłu tak artystycznego przyozdobienia dworca kolejowego w Tarnowie, dyrektorowi kolei radcy Dworu p. Zborowskiemu, imieniem Rady miejskiej i ogółu mieszkańców tego grodu, zjawił się onegdaj osobiście w biurze jego w Krakowie burmistrz miasta dr. Tertil, dziękując mu serdecznie za tak wspaniałe przyozdobienie dworca.

— **Rada rolnicza.** W sobotę w Wiedniu odbył posiedzenie stały komitet Rady rolniczej, zwołany przez Ministerstwo rolnictwa dla zaopiniowania zarządzeń Ministerstwa w sprawie podniesienia hodowli bydła. Po dłuższej dyskusyi, w której zabierał także głos P. Minister rolnictwa br. Widman, uchwalono jednogłośnie rezolucyę, w której oznaczono główny powód drożyzny mięsa w stosunku panującym między konsumentem a producentem, a nie w cenie mięsa, oraz wyrażono podziękowanie i zadowolenie z powodu poczynionych zarządzeń Ministerstwa w sprawie podniesienia hodowli bydła.

— **Goście londyńscy w Pradze.** Reprezentacya gminna Londynu przybyła do Pragi wczoraj po 8 wieczorem. Burmistrz Grosz powitał Anglików przemową po czesku i angielsku, poczem odpowiedział mu lord major długą mową. Przemawiał również prezes Sokoła Scheiner, wspominając o gościnie Sokołów w Londynie.

Wśród tłumów publiczności zebrało się również kilkuset socyalistów, którzy usiłowali demonstrować, wskutek tego przyszło do zatargów między nimi a nacyonalistami.

Notatki literacko-artystyczne.

Koncerty Namysłowskich. Dzisiaj już w sali Filharmonii rozpoczynają Namysłowiacy swą gościnę, która potrwa tylko dni cztery t. zn. do czwartku 21 b. m. Program koncertu zapowiedzianego na dzień dzisiejszy zawiera: Wagnera „Polonię“, Hellmesbergera „Sen na Wiśle“, Moniuszki „Pieśń wieczorną“, Griega suitę „Peer Gynt“, Noskowskiego „Elegię“, Żeleńskiego uwerturę symfoniczną „W Tatrach“, Paderewskiego „Krakowiak fantastyczny“, a z repertuaru lżejszego „Piękne dziewczę“ Minkowskiego, oraz niezmiernie ciekawe kompozycye taneczne Karola Namysłowskiego.

Początek koncertu punktualnie o godzinie 7·30 wieczorem. Bilety przy kasie.

Z teatru miejskiego donoszą: Na piątek przygotowuje Teatr drugie z kolei przedstawienie z cyklu polskich utworów scenicznych.

Złożą się na to przedstawienie: 3-aktowa komedya ks. Franciszka Bohomolca „Staruszka młoda“ i jednoaktowy utwór tyle w dziejach naszych zasłużonego księcia generała ziem podolskich, Adama Czartoryskiego p. t.: „Kawa“.

Oba utwory pochodzą z pierwszych lat istnienia, powołanej w r. 1765 przez króla Stanisława Augusta pierwszej publicznej sceny polskiej w Warszawie i stanowią ciekawy przyczynek do poznania ówczesnego repertuaru, którego najwybitniejszymi, obok Zabłockiego, przedstawicielami byli właśnie Bohomolec i Czartoryski.

Pierwszy, znany także jako autor tekstu do pierwszej opery polskiej „Nędzy uszczęśliwionej“ z muzyką Kamińskiego, napisał dla sceny warszawskiej, ogółem 10 komedyj, z których właśnie „Staruszka młoda“, grana od r. 1766, największą cieszyła się popularnością, dzięki zręcznej i dowcipnie prowadzonej intrydze, oraz wybornie podpatrzonym z ówczesnego towarzystwa typom. Paradny jest zwłaszcza typ starej, pretensyonalnej wdowy Umizgalskiej, którą na piątkowem przedstawieniu odtworzy pani Gostyńska, w roli tej — jak głosi fama zakulisowa — wręcz wspaniała! — W „Kawie“ księcia Adama Czartoryskiego, wystawionej po raz pierwszy w r. 1779, poznano znów pierwszą w naszej literaturze komedyę konwersacyjną, będącą wyborną i w świetne typy wyposażoną satyrą na plotkarstwo i próżność kobiecą.

Oba utwory ukażą się na naszej scenie w stylowych ramach scenicznych, a że większość w nich ról kobiecych, więc publiczność będzie miała także sposobność poznania ówczesnej ogromnie charakterystycznej mody, którą zaprezentują nasze artystki wedle współczesnych wzorów.

Wogóle przedstawienie piątkowe będzie z wielu względów nadzwyczaj interesujące.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W poniedziałek, 18 września, początek o godz. 7 wieczorem, po raz pierwszy, (nowość), „Nieznajomy tancerz“, komedya w 3 aktach Tristana Bernarda; przekład E. Śliwińskiej; z udziałem pp. Borkowskiej, Czaplińskiej, Kwiatkiewiczowej, Łuszczkiewiczównej, Michnowskiej, Otrembowej, Rowińskiej, Nahornówney, Nałęczównej, Antoniewskiego, Dobrzańskiego, Fritschego, Nowackiego (rola tytułowa), Jaworskiego, Wysockiego i i. Abonament nr. I.

We wtorek, 19 września, po raz czwarty, „Orfeusz w piekle“, czarodziejska opera komiczna w 4 aktach J. Offenbacha.

We środę, 20 września, po raz drugi, „Nieznajomy tancerz“, komedya w 3 aktach T. Bernarda.

We czwartek, 21 września, po raz 11, „Piękna Rizetta“, operetka w 3 aktach Leona Falla.

W piątek, 22 września, drugie przedstawienie cyklu utworów polskich, po raz pierwszy, „Staruszka młoda“, komedya w 3 aktach ks. Franciszka Bohomolca, z p. Gostyńską w roli tytułowej. Rozpocznie: „Kawa“, komedya w 1 akcie Adama ks. Czartoryskiego. Abonament nr. II.

W sobotę, 23 września, o godz. pół do 4 po południu, dla młodzieży szkolnej, „Romantyczni“, komedya w 3 aktach Rostaada; debiut Celiny Lortensównej.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We wtorek, 19 września, „Odrodzenie“, komedya w 3 aktach Fr. Schönthana i Fr. Koppel-Ellfelda. Piąty gościnny występ p. Jadwigi Mrozowskiej.

We środę, 20 września, po południu, „Damy i Huzary“, komedya w 3 aktach Aleksandra hr. Fredry.

We czwartek, 21 września, „Demon ziemi“, dramat w 4 aktach z prologiem F. Wedekinda. Szósty gościnny występ p. J. Mrozowskiej.

W piątek, 22 września, „Panna Maliczewska“, sztuka w 3 aktach Gabryeli Zapolskiej.

W sobotę, 23 września, „Półdziewice“, sztuka w 3 aktach M. Prevosta. Siódmy gościnny występ p. J. Mrozowskiej.

W niedzielę, 24 września, „Półdziewice“, sztuka w 3 aktach M. Prevosta. Ósmy gościnny występ p. J. Mrozowskiej.

W poniedziałek, 25 września, „Złoty wiek rycerstwa“, żart w 3 aktach Marlowea.

Repertoar teatru ludowego z Krakowa.

Tarnów, 19 i 20 września, „Krowoderskie Zuchy“.

Tarnów, 21 września, „Synowa ze suteryn“.

Dębica, 22 września, „Krowoderskie zuchy“.

Rzeszów, 23 i 24 września, „Krowoderskie zuchy“.

Rzeszów, 25 września, „Synowa ze suteryn“.

Jubileusz chyrowski.

Przez długi lat szereg słynął jako jeden z najznamienitszych u nas posterunków oświaty konwikt OO. Jezuitów w Tarnopolu. Misyę swą pełnił on z jak największą dla siebie chlubą, a kraju ogromnym pożytkiem przez długi czas (1820—1887), aż rozwój szkolnictwa państwowego, odjął mu racyę bytu i pociągnął za sobą zwinięcie tej niezapomnianej pieleszy.

Ale to zwinięcie nie było zagładą. Konwikt ustąpił z miejsca, gdzie agendy jego ujęło Państwo w swe ręce, a przeniósł się więcej na zachód, aby dalej, wierny tradycyom, służyć Bogu, Ojczyźnie, przez kształcenie dusz, umysłów, charakterów. Tuż pod Chyrowem w Bąkowicach stanął w r. 1886 gmach okazały, w którym zaroiło się od młodzieży i znowu ta żmudna, niestrudzona, a tak świadoma celu praca nad nią, jaka przez lat tyle wypełniała życie kierownikom konwiktu tarnopolskiego, zawrzała na nowej grzędzie.

Głównym inicyatorem i założycielem konwiktu chyrowskiego był obok O. Morawskiego, O. Henryk Jackowski, kapłan prawdziwie ewangeliczny, umysł bystry i bogaty, a przytem mąż niepożytej energii, który głęboko pojął i mądrze wykonał jeden z najważniejszych postulatów naszych czasów, że odrodzenie społeczeństwa rozpocząć należy od katolickiego i narodowego wychowania młodzieży.

Nie był ś. p. Jackowskiemu obcym także zmysł praktyczności, czego dał najlepszy dowód w wyborze miejsca dla nowego zakładu i jego organizacyi.

Piękna okolica podkarpacka, w jakiej wyrósł ni to z pod ziemi konwikt chyrowski, ma bardzo dogodne położenie geograficzne i wprost niezrównane warunki hygieniczne. W tym ożywczym klimacie, z okiem spotykającem się dokoła ciągle z nieprzebranem pięknem naszej przyrody, duch i ciało młodzieży znajdują wszystko, co natura dać może ku ich ukrzepieniu i uszlachetnieniu.

Wewnętrzne urządzenie przedstawia się jako organizm bardzo skomplikowany, a jednak przejrzysty, łatwo dostępny dla nadzoru i kontroli we wszystkich szczegółach. Na całość składają się różne działy gospodarcze, folwark, warstaty rzemieślnicze, ogrody, centralnym jednak punktem wszystkiego i zarazem celem jest ośmioklasowa szkoła średnia, z internatem. Dokoła zabudowań szkolnych, na obszarze siedmdziesięcio-morgowym, wszystko służy zadaniom wychowawczym: place do zabaw i gimnastyki, stawy, sady, park ze zwierzyńcem. Wzorowo zaś przedstawia się cały aparat szkolny, posiadający nawet tak „zbytkowne“ rzeczy, jak zbiory etnograficzne, jak bogaty zbiór numizmatyczny. Nie zapomniano też ani o scenie dla teatru amatorskiego, ani o sali muzycznej, ani o kapeli zakładowej. Tylko chyba w Anglii możnaby spotkać się z zakładem szkolnym, który tak co do warunków naturalnych, jak swego wyposażenia stałby do tego stopnia na wyżynie.

Zakład zbudowano kosztem 800.000 złr. Znalazło w nim zaraz w pierwszym roku istnienia (1886) pomieszczenie 150, uczniów rozdzielonych na dwie tylko klasy I. i II., gimn. bowiem chyrowskie powstawało *successive* przez dodawanie klas dalszych. Już w drugim roku (1887 8) liczba uczniów podniosła się do 258 a w r. z. było ich 524. Wogóle w ciągu 25 lat istnienia przesunęło się przez sale gimnazyum i konwiktu chyrowskiego przeszło 3000 młodzieży, a można śmiało powiedzieć, że każdy kto opuścił te mury, niósł z sobą w życie gorącą chęć służenia jak najlepiej krajowi i ziomkom.

W rozwoju zakładu chyrowskiego przypada jakby przełom na r. 1890, w którym Ministerstwo oświaty przyznało mu prawo wydawania świadectw o równem znaczeniu ze świadectwami gimnazyów państwowych, które to prawo w 1899 r. rozszerzone zostało na cały zakład wraz z prawem wydawania świadectw dojrzałości. Odpadła tym sposobem jedyna niedogodność złączona z pobieraniem nauki w zakładach prywatnych; gimnazyum chyrowskie uzyskało trwałe podstawy rozwoju.

Do jakiego stopnia rozwoju on już obecnie doszedł, świadczy pobieżny choćby rzut oka na statystykę zakładu w dzisiejszym jego stanie. „Suche“ cyfry umieją nieraz przemawiać wymowniej niż najgorętsze słowa. Owoż mury zakładu zajmują przestrzeń 9500 metrów kwadratowych; kurytarze mają długości 1690 m. bieżących, długość frontu jest 170 metrów; okien 96.

Przy konwikcie pracuje przeszło 40 księży i 30 braci, pomijając braci, zajętych przy budowie, w warstatach, ogrodach i gospodarstwie; dołączywszy do tego około 100 osób rękodzielników i służby, otrzymamy wraz z konwiktorami liczbę z górą 700 osób.

Że zaś gimnazyum chyrowskie nie jest pepinierą pewnej tylko klasy społecznej, lecz owszem we wszystkich warstwach naszego społeczeństwa cieszy się rzetelnem uznaniem, przekonać się może każdy, kto przejrzy regestr uczniów, badając pochodzenie każdego. Tak n. p. w r. z. uczęszczało do gimnazyum chyrowskiego 178 synów obywateli wiejskich, synów urzędników państwowych 88, synów inżynierów, profesorów, adwokatów 66, przemysłowców i kupców 68, urzędników i oficzalistów prywatnych 29, lekarzy 24, wojskowych 12, urzędników kolejowych 9, obywateli miejskich 8 i synów księży gr. kat. obrządku 6. Konwiktorzy pochodzą przeważnie z Galicyi; z zaboru rossyjskiego, szczególnie z Królestwa Polskiego, bywa ich około 100; w zeszłym roku szkolnym było 70 ze Lwowa, 30 z Krakowa.

Czemu zawdzięcza Chyrów to nadzwyczajne powodzenie, jakie uwieńczyło zabiegi jego kierowników? Nietylko nadzwyczajnym, jak wspomnieliśmy — warunkom kulturalnym, nietylko wzorowemu urządzeniu i bogatemu w każdym kierunku wyposażeniu, lecz przedewszystkiem duchowi, jaki w tym zakładzie panuje. Kierownicy zakładu oddają całych siebie wdzięcznej, lecz mozolnej służbie i ztąd też tak bogate przypada im żniwo w udziale. Ukochani przez młodzież oddaną ich pieczy, kształcą nietylko jej umysł, lecz także duszę i serca, a niezwykłe w dzisiejszych czasach koleżeństwo, jakie tę młodzież łączy także po rozejściu się w świat — to jedna z najpiękniejszych nagród jej wychowawców. Jakże pięknie objawia się to koleżeństwo n. p. w kwartalniku *Z Chyrowa*, drukowanym jako rękopis, w tem jedynem w swoim rodzaju piśmie, które kultywuje stosunki koleżeńskie między dawnymi towarzyszami szkolnymi, tworząc z nich także w późniejszych latach jakby jedną wielką rodzinę. Niemniej ujmujących i serdecznych przejawia się rysów także w instytucyach pomocy wzajemnej, które na obecnym zjeździe jubileuszowym otrzymać mają nową podnietę działania.

Uroczystości rozpoczęły się wczoraj. Podniosą one blask instytucyi i przypomną krajowi te wielkie zasługi, jakie oddało mu już dotąd gimnazyum chyrowskie i — da Bóg — w najdłuższe czasy przymnażać będzie.

Wystawa fotograficzna.

Fotografia odgrywa coraz większą rolę poniekąd nawet i w sztuce, będąc bardzo często pomocną w uchwyceniu pewnych momentów ruchu, bardzo trudnego do zapamiętania. Nie da się jednak również zaprzeczyć, że udoskonalenie techniki fotograficznej przyniosło sztuce i szkodę. Drugo- i trzeciorzędni artyści rzucili się na nią jako na „pomocniczkę“ przy malowaniu pejzażu i portretu, pomocniczkę, która u nich odgrywa rolę ważną, bo dając im wierne odbicie malowanego przedmiotu, ratuje ich z nieumiejętności rysunku. Ileż to mamy „widoków“ bardzo „wiernych“, maszynowo prawdziwych, dokładnie odtworzonych, które nie są niczem innem, jak kolorowaną fotografią. Znamy w Berlinie doskonały zakład, który „portrecistom“, robiącym konterfekty naturalnej wielkości, fotografują wprost na płótnie w delikatnych zarysach, ledwo dostrzegalnych, po których potem „artysta“ jeździ pendzlem, zapraszając model do pozowania, celem „skolorowania“ go. Często portretowany nawet nie wie, że sprytny „artysta“ wystarał się przed pierwszem posiedzeniem o fotografię zamawiającego portret i „pomógł“ sobie w pracy w wymienionym zakładzie.

Powstają tedy portreciska, podobne jak dwa rękawy surduta, suche, bezduszne, fabryczne, które jednak mają powodzenie, bo znać na nich każdą nitkę materyi, każdy włosek fryzury, lub wyfiksowanych wąsów, każdy, najmniejszy choćby brylant na pierścionku.

Takich „portretów“ mamy dosyć i u nas!

Korzyść rozwoju techniki fotograficznej leży jednak przedewszystkiem w tem, iż dzisiejszy fotograf — ustawieniem modelu, oświetleniem, stonowaniem papieru i t. d., potrafi już w przybliżeniu oddać nawet pewien wyraz indywidualny modelu. Zawsze jednak będzie to właściwie rzecz martwa, bez tego c z e g o ś, co w dziełach malarskich przemawia własnym językiem, bez tej twórczej pracy myśli i uczucia, oka i ręki. Najzdolniejszy fotograf nigdy nie może t w o r z y ć, może tylko mniej lub więcej wiernie o d t w a r z a ć. Tu, jeśli ma pewne poczucie artystyczne i smak, może przez trafny wybór robić rzeczy piękne i pożyteczne.

Pożytek może przedewszystkiem przynieść — jak to na początku zaznaczyliśmy — przez fotografowanie rzeczy i istot będących w ruchu, niemożliwym do dokładnego uchwycenia okiem.

Może również fotografia w pewnym stopniu oddziaływać estetycznie na szersze masy, którym służy ona jako jedyna dekoracya wnętrz mieszkalnych. Pięknie ułożone grupy, nie banalnie „ustawione“ postacie, którym kazano zrobić „przyjemną“ minę, smaczne fotografie osób na tle przyrody lub też widoki z miast i okolic — mogą, w braku dzieł artystycznych, jako tako zdobić mieszkania, o ile znowu ujęte są w proste, gustowne ramy lub oprawione w szkło.

Mowy jednak być nie może, aby fotografia stać się mogła sztuką twórczą w ścisłem tego słowa znaczeniu, tak, jak nią nie jest np. *pianola*, która przecież najwierniej oddaje sposób gry na fortepianie najlepszych mistrzów. Idzie tylko o to, aby przemysł fotograficzny, który w ostatnich czasach tak się rozwinął był estetyczny i piękny.

Dlatego lwowskie Towarzystwo fotograficzne może mieć i ma już duże zasługi na polu uszlachetniania fotografii. Obecna wystawa przynosi też kilka rzeczywiście pięknych obrazów. Na plan pierwszy wybijają się fotografie dr. Mikolascha, w których znać

zmysł estetyczny artysty-malarza. Jego kolorowe zdjęcia przyrody, oraz portrety, to suma tego, do czego doprowadził dzisiejszy kunszt fotograficzny.

Bardzo ciekawe to portrety, robione przez firmę Trzemeskiego, która ma już swoją ustaloną sławę. Portrety te mają doskonale uchwycone charakterystyczne rysy i są smacznie zaaranżowane. Taki n. p. portrecik pp. Pawlikowskich (świetnie ustawionych) utrzymany w dyskretnym tonie, lub portret artysty-malarza Bratkowskiego stawiają firmę Trzemeskiego w rzędzie pierwszorzędnych. Dyskretne, pełne wyrafinowanej, finezyjnej erotyczności, to prace dr. B. Wysoczańskiego, oraz kunsztowne fotografie p. Groblewskiego.

Reszta również zasługuje na uwagę.

Wystawka mała, ale warta oglądnięcia. Przedewszystkiem polecić ją należy zawodowym fotografom, którzy mogą wiele się z niej nauczyć.

Prócz wystawy fotograficznej urządziło Towarzystwo Przyjaciół sztuk pięknych wystawę zbiorową obrazów Niemczykiewicza. Są to miłe widoki podmiejskie, malowane sumiennie i efektownie.

Ciekawe ze stanowiska czysto malarskiego są szkice i notatki akwarelowe Fałata. Dla publiczności jednak, która szuka na wystawie dzieł t. zw. skończonych, nie przedstawiają one przedmiotu żywszego zainteresowania. Uważamy nawet, że wystawienie ich myli zwiedzających, zwłaszcza tych, którzy nie znają przepysznej, znakomitej twórczości artysty. Takie rzeczy można wieszać, jeśli się urządza wystawę kilkudziesięciu dzieł Fałata i wtedy są one tem ciekawsze w porównaniu z dziełami na podstawie tych właśnie notatek powstałemi. Tem wyraźniej to podkreślamy, że widzieliśmy już lepsze szkice akwarelowe tego artysty!

Urządzono również wystawę „dzieł" p. Fromera, które tylko mogą zaszkodzić dobrej tradycyi Towarzystwa. W jaki sposób te nieudolne śmieszne rysuneczki, które urągają brakiem podstawowych wiadomości rysunku, perspektywy i barwy, dostały się na wystawę, trudno zgadnąć!

Chyba, że nie było zupełnie *jury?*

Szkoda było na to miejsca, szkoda wystawiania nazwiska autora na urąganie, którego acz z przykrością, nie możemy mu oszczędzić!

Byliśmy już na posiedzeniach *jury*, na których daleko lepsze rzeczy historyczni Bazyli i Michał, woźni Towarzystwa wynosili do lamusa!

Takich pomyłek i błędów należy skrzętnie unikać w interesie Towarzystwa, któremu zawsze byliśmy chętni i którego pracę i zasługi niejednokrotnie już podnosiliśmy.

Artur Schröder.

Sprawa Bohdana hr. Ronikiera.

Sobotnia rozprawa wypełniła trzygodzinna mowa obrońcy Ronikiera, adwokata Makowskiego, oraz sześciogodzinne wywody drugiego obrońcy oskarżonego, adwokata Bobriszczewa-Puszkina.

Makowski wywodził, że Ronikierowi nie udowodniono czynu, objętego oskarżeniem; wywody prokuratora państwa i zastępcy powoda cywilnego polegają na błędnem twierdzeniu aktu oskarżenia, jakoby urodzony zbrodniarz o niepospolitym umyśle i żelaznej woli natrafił na drodze łatwego wzbogacenia się na przeszkodę w osobie młodego Chrzanowskiego i zgładził go. Obraz zbrodni bynajmniej nie przystaje do osobistości Ronikiera. Cel zbrodni jest bardzo daleki, a więc nie może być decydujący. Charakterystyka Ronikiera jest fałszywa, jego literackie dzieło świadomie fałszywie zrozumiano i tłumaczono. Straszliwym wrogiem Ronikiera jest wytworzona z góry opinia i uprzedzenia, z któremi wszyscy tu weszli. Tę opinię tylko ma obrona do zwalczenia. Jeśli sąd wyzbędzie się tego uprzedzenia, uwolnienie Ronikiera nie ulega wątpliwości.

Bobriszczew-Puszkin zaczął od oświadczenia, że obrony swej nie oprze na anormalności oskarżonego. Mowca w sześciogodzinnej mowie zbijał dowody oskarżenia, Nieznana kobieta i nieznajomy mężczyzna, o których tu wspomniano, grają niechybnie doniosłą rolę w zbrodni: obojga ich nie wynaleziono. Nie można prosić o względy dla niewinnego. Obrońca prosi przeto o surowość w ocenieniu dowodów.

Wczoraj przemawiali obrońcy Zawadzkiego: Korwin Piotrowski i Ettinger.

Pierwszy uważa za rzecz udowodnioną, iż morderstwa dokonał Ronikier, jednakoż bez z góry ułożonego planu, tylko w przystępie gniewu; nie mógł więc Ronikier mieć wspólnika.

Ettinger przyznaje, że zbrodnię mógł spełnić Ronikier, dowodzi jednak, że nie mógł mieć i nie miał wspólników.

Dziś przemawiać będą: obrońca Siemińskiego i następca repliki prokuratora państwa i innych.

OSTATNIA POCZTA.

* Na urządzonem wczoraj w Krakowie posiedzeniu Rady naczelnej Polskiego stronnictwa ludowego, wraz z posłami parlamentarnymi i sejmowymi, pod przewodnictwem p. Stapińskiego, omawiano wprzód niedawną kampanią wyborczą do parlamentu i przyjęto do wiadomości sprawozdanie głównego komitetu wyborczego Stronnictwa.

Z powodu klęski myszy i posuchy uchwalono wysłać deputacyę do Namiestnictwa.

Z kolei omawiano ogólną sytuacyę polityczną, sprawę porozumienia polsko-ruskiego, sprawę reformy wyborczej i szereg spraw ekonomicznych, z pośród których między innemi polecono posłom parlamentarnym, by natychmiast po zebraniu się parlamentu uczynili nagły wniosek o zmianę ustawy weterynaryjnej w tym kierunku, że pryszczyca ma być wyłączona z listy chorób zakaźnych.

Uchwalono też dążyć do zmiany ustawy wyborczej do parlamentu co do okręgów dwumandatowych.

Omawiano również akcyę w sprawie pomocy dla nauczycielstwa, oraz szczegóły organizacyjnej pracy w stronnictwie.

— *Nordd. Allg. Ztg.* pisze w swym przeglądzie tygodniowym.: Przepowiedziany na tem samem miejscu gładszy rozwój rokowań marokkańskich po przerwie istotnie nastąpił. Dzienniki przynoszą pomyślne wiadomości o piątkowej popołudniowej rozmowie pp. Cambona i Kiderlen-Wächtera w sprawie odpowiedzi Francyi na uwagi Niemiec. Odpowiedź ta uwzględnia częściowo życzenia Niemiec. Co do innych części powiodło się zbliżenie zapatrywań obu państw, tak, iż przy dobrej woli nietrudno będzie o porozumienie. Co do niektórych punktów są jeszcze różnice, wymagające rokowań; lecz należy mieć nadzieję, że i te trudności będą przełamane.

— Z Pragi donoszą: Wedle stanu obecnego konferencyi ugodowych przyjąć należy, że krótka sesya wrześniowa Sejmu czeskiego przejdzie spokojnie bez żadnych trudności, tembardziej, że czescy radykali dali się przegłosować.

— Także sobotnie posiedzenie Sejmu węgierskiego wypełniły liczne głosowania i nagłe wnioski.

— *Biuro Wolfa* donosi, że w przepisach co do uwalniania rezerwistów, które wydawane są corocznie w marcu, w tym roku nie zaszła żadna zmiana. Według nich rezerwiści mają być uwolnieni najpóźniej w 3 dni po powrocie z manewrów.

— Delegaci związku syndykatów dep. Sekwany na wczorajszem zgromadzeniu uchwalili na wypadek wybuchu wojny ogłosić powszechny strajk. Związek urządza 24 września ogromną demonstracyę przeciw wojnie.

— *Utro Rossii* dowiaduje się, że wybory do czwartej Dumy rząd zamierza wyznaczyć na sierpień lub wrzesień 1912 roku. Według zgodnych doniesień, napływających z prowincyi, szczególniej z gubernii wschodnich, wśród ludności wzrasta nastrój opozycyjny.

— W Niżu odbyło się zebranie opozycyjnych posłów, na którem uchwalono domagać się abdykacyi króla Piotra z powodu, iż ostatnie rewelacye Nowakowicza stwierdziły dowodnie udział króla w zamordowaniu Obrenowiczów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 18 września. Najj. Pan przybył rano z Schönbrunnu do Zamku i przyjął Najd. Arcyksiążąt Eugeniusza i Karola Franciszka Józefa.

W ciągu dnia przyjął Monarcha Khuen-Hedervarego.

Najj. Pan zamianował generała broni Krobatina właścicielem XIV. pułku haubic polnych.

Kraków, 18 września. (*Tel. pryw.*). Bawi tu wycieczka kilkudziesięciu dziewcząt z Królestwa Polskiego, uczenic szkoły gospodarstwa domowego w Mierosławicach i Nałęczowie. Wycieczkę urządziło koło ziemianek z Warszawy. Po zwiedzeniu Krakowa udadzą się do Albigowej.

Kraków, 18 września. (*Tel. pr.*) Wczoraj odbyło się publiczne zebranie państwowych urzędników kolejowych i służby. Aprobowano rezolucyę, uchwaloną przez państwową konferencyę kolejową w Wiedniu 3 września.

Wczoraj odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie urzędniczek pocztowych pod przewodnictwem p. Habichtównej, która złożyła sprawozdanie z czynności komitetu budowy własnego domu. Postanowiono podziękować posłowi do Rady państwa Grossowi za troskliwą opiekę nad sprawą budowy domu.

Kraków, 18 września. (*Tel. pryw.*). Dziś przed trybunałem przysięgłych rozpoczęła się rozprawa o obrazę czci przeciw odpowiedzialnemu redaktorowi *Ojczyzny*, Andrzejowi Nowakowi. Skargę wnieśli poseł Jakób Madej i Wincenty Puchała, urzędnik Tow. przemysłowo-handlowego w Łańcucie. Pierwszemu zarzuciła *Ojczyzna*, że zabił włościanina Jochyma podczas wyborów w roku 1900, drugiemu zmienność przekonań politycznych i pobierania pensyi od p. Żardeckiego. Podczas przesłuchania zaznaczył obwiniony, że co do Madeja powtórzono tylko krążące istotnie pogłoski i ofiarował dowód prawdy, iż pogłoski krążyły; również ofiarował dowód prawdy na poczynione Puchale zarzuty. O godz. 11 trybunał udał się na naradę co do dopuszczenia świadków, przytoczonych przez obwinionego. Trybunał uchwalił dopuścić tych świadków i celem przesłuchania ich przez sędziego śledczego rozprawę odroczył.

Ekscesy drożyźniane w Wiedniu.

Wiedeń, 18 września. Wczoraj przed południem odbyły się przed ratuszem i w hali ratuszowej urządzone przez partyę socyalno-demokratyczną demonstracyjne zgromadzenia przeciw drożyźnie środków żywności i przeciw zakazowi importu mięsa; w zgromadzeniu uczestniczyło około 40.000 osób; zebrania minęły w spokoju, dopiero po zgromadzeniach przyszło do bardzo wielkich wykroczeń.

Zgromadzeni przed ratuszem manifestanci wśród krzyków i gwizdów wybili prawie wszystkie szyby na parterze ratusza od ulicy Lichtenfels; wybito dalej wiele szyb w ratuszu od strony placu Schmidta, obrzucono budynek ratusza kamieniami i zniszczono ogrodzenie żelazne. Także w domach prywatnych w pobliżu ratusza wybito wiele szyb. Policya piesza i konna opróżniła ulice, czyniąc użytek z białej broni, lecz tłum ustawicznie gromadził się na nowo. Musiano wezwać konnicę, poczem demonstranci cofnęli się, lecz wykroczenia wśród krzyku i gwizdu nie ustawały. Dopiero około godz. 1 po południu udało się przy pomocy kilku szwadronów konnicy i batalionu piechoty odeprzeć tłum ku odleglejszych dzielnicom.

Do ponownego starcia z policyą przyszło na placu Schmerlinga i przed gmachem Trybunału administracyjnego, w którym również kamieniami wybito wiele szyb. Dopiero po nadejściu posiłków w piechocie i konnicy zdołano przywrócić spokój. Tak po stronie policyi jak demonstrantów byli ranni.

Następnie zakłócili spokój odchodzący demonstranci w kilku dzielnicach, zwłaszcza w dzielnicy Ottakring, Lerchenfeld; na ulicy Thalia i innych wybito szyby w wielu sklepach, zniszczono latarnie gazowe i lampy sklepowe.

Zwłaszcza w dzielnicy Ottakring przybrały wykroczenia charakter rozruchów. Tłum zdemolował szkołę na placu Hoffera, wybijał szyby w domach, zatrzymywał tramwaye, na które napadano już pierwej na Ringstrasse. Dwa wozy tramwayowe podpalono, tak, iż musiano wezwać straż pożarną. W końcu wojsko wyparło tłum na pole ćwiczeń Schmelz.

Wiedeń, 18 września. Ku wieczorowi przybrały wykroczenia w dzielnicy Ottakring niebezpieczne rozmiary. Demonstranci porozbijali na głównych ulicach latarnie, tak iż oświetlenie nie mogło funkcyonować, budowano barykady celem przeszkodzenia poruszeniom wojska. Ponieważ demonstranci wśród ciemności z mieszkań rzucali na wojsko i policyę różne pociski, zrobiło wojsko użytek z broni palnej. Jedna osoba została zabita, 4 ciężko ranne a około 80 odniosło lżejsze lub cięższe obrażenia. Wśród wojska i policyi jest wiele żołnierzy rannych.

Podczas rozruchów aresztowano w śródmieściu 70 osób, na Ottakringu 100 osób.

Władze wydały surowe zarządzenia, aby zapobiedz powtórzeniu się rozruchów.

Wiedeń, 18 września. Kierownictwo partyi socyalno-demokratycznej rozpowszechniło w nocy w dzielnicach robotniczych odezwę, wskazującą, że po spokojnym przebiegu demonstracyi robotniczej, żywioły wyłamujące się z pod dyscypliny wszczęły walkę z policyą i wojskiem i popłynęła krew. Kierownictwo wzywa wszystkich robotników i członków stronnictwa, aby zaniechali wszelkich zebrań na ulicy i demonstracyj i w poniedziałek poszli jak zwykle do pracy.

Wiedeń, 18 września. O godzinie 11 w nocy panował już na Ottakringu zupełny spokój.

Poczęto odwoływać oddziały wojska.

Wiedeń, 18września. Jak dotąd stwierdzono, podczas wczorajszych rozruchów w dzielnicy Ottakring 1 osoba została zabita pchnięciem bagnetu, kilka osób ciężko rannych skutkiem salwy. Ogólna liczba rannych wynosi 90, w tem kilku policyantów i żołnierzy.

W VII. dzielnicy obrabowali demonstranci skład fabryki Argentor, zrabowali wiele przedmiotów ze srebra, jak tytonierek, serwisów i t. p.

Dziś panuje zupzłny spokój, praca odbywa się wszędzie normalnie.

Późną nocą pojawiło się obwieszczenie, iż władze poczyniły wszelkie zarządzenia celem niedopuszczenia do dalszych wykroczeń i że wrazie ponownych zaburzeń zaprowadzone będą sądy doraźne.

W nocy wojsko z Ottakringu odwołano; w dzielnicy tej nakazano od dziś zamykać o 8 wieczór bramy, o 9 restauracye.

W Pradze.

Praga, 18 września. Wczoraj przed południem odbyły się tu manifestacye przeciw drożyźnie urządzone przez narodowych socyalistów i socyalnych demokratów. Zgromadzenia odbyły się na placach Wacława i na placu Hawlinka. Przemawiali posłowie. Urządzono pochody przez miasto. Spokoju nie zakłócono.

Groźny stan Stołypina.

Kijów, 18 września 7 rano. Ciepłota normalna, ponieważ jednak puls 130, stan wywołuje obawy.

Kijów, 18 września. U Stołypina zapalenie opony brzusznej pogarsza się, Ciepłota 36·6, puls 116—120, oddech 28. Stan jest bardzo poważny.

Kijów, 18 września. Kula wyjęta z rany Stołypina wykazuje deformacyę, powstałą skutkiem uderzenia w order Włodzimierza, który miał Stołypin na piersi.

W stanie Stołypina nastąpiło pogorszenie. Przy niskiej ciepłocie wynosi puls 140. Stan jest krytyczny.

(Kontrast niskiej ciepłoty i bardzo znacznego przyśpieszenia tętna, które w stanie normalnym uderza około 70 razy w minucie, jest objawem bardzo groźnym, świadczy bowiem o postępującym zaniku sił żywotnych i wyczerpaniu serca. *Przyp. Red.*).

Kijów, 18 września. Według biuletynu o godz. 9 rano o Stołypinie, osłabienie serca, które pojawiło się minionej nocy, przybrało groźną formę. W zapaleniu otrzewnej niema zmiany. Ciepłota 37. Ogólny stan zły.

Po zamachu.

Kijów, 18 września. Car wyjechał wczoraj wieczorem okrętem do Czernichowa.

Kijów, 18 września, Podczas nabożeństwa w synodzie miano rzucić na Bagrowa klątwę.

Kijów, 18 września. *Kijewlanin* stwierdza na podstawie urzędowych doniesień, że Bagrow był istotnie agentem tajnej policyi, której szef powołał go z Petersburga dla ochrony prezydenta ministrów. Policya nie zawiadomiła Stołypina o zamierzonym zamachu.

Aresztowano poważanego członka wydziału miejskiego w Kijowie Ruttenberga.

Rabin kijowski ogłasza, że dziad Bagrowa przyjął prawosławie. lecz ojciec Bagrowa znów przeszedł na religię mojżeszową.

Petersburg, 18 września. (*Tel. pryw.*) Październikowcy odbyli naradę nad zamierzoną interpelacyą. Jedni uważają, że nie wypada interpelować premiera, skoro zamach na niego wykonano. Inni uważają wyjaśnienia dziwnej roli Ochrany za konieczne. Kadet Zacharjew oświadczył, że opozycya poprze interpelacyę.

Uwięzionego członka Rady miejskiej i przywódcę „kadetów kijowskich", Ruttenberga wypuszczono znowu na wolną stopę.

Bagrow zachorował.

Norymberga, 18 wzześnia. Edison preejechał samochodem na śmierć 12-letniego chłopca.

Sofia, 18 września. (*Bulg. Ag.*). Wybory do Sobrania przyniosły, jak się zdaje, rządowi silną większość.

Tebris, 18 września. (*Pet. Ag.*). W nocy z piątku na sobotę oddział Sznad ed Dauleha napadł na fortyfikacye, wzniesione po za obrębem miasta, zdobył ustawione tam armaty i wziął 30 do 40 żołnierzy w niewolę. Ogień trwa nadal. Fidaisowie cofnęli się w ogrody przedmiejskie, unosząc 2 zabitych i 1 rannego.

Pekin, 18 września. Według urzędowego obwieszczenia było w ubiegłym roku w całem państwie 62,500.000 rodzin chińskich, w Pekinie 136.000, w trzech mandżurskich prowincyach 1,780.000.

Pekin, 18 września. (*Pet. Ag.*). Znaczna część wojsk z prowincyi Szeczuan przeszła na stronę powstańców. Powstanie przenosi się, jak się zdaje, do Tybetu.

Rio de Janeiro, 18 września. W nocy spaliła się doszczętnie drukarnia państwowa.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 18 września 1911.

Hotel George'a.

P. Jan Dropiowski z Krakowa.

Hotel Imperial.

Pp. Adam hr. Starzeński z Rossyi, Ludwik hr. Koziebrodzki z Hlibowa, Stanisław Jędrzejowicz z Jasionki, Adam Jędrzejowicz ze Starego miasta.

Hotel Europejski.

Pp. Konstanty Kopczyński z Warszawy, Henryk Dąbrowski z Rossyi, Zygmunt Piotrowski z Rossyi, Stanisław Adamski z Jasła, Władysław Czaykowski z Wiednia.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 18 września.

	płacą		żądają	
	walutą kor.			
	K	h	K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	686	—	692	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	448	—	455	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	552	—	557	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	510	—	516	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	—	—
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	98	90	99	60
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	92	70	93	40
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	99	—	99	70
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	92	30	93	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	96	50	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	50	—	—
4 pr. los w 56 lat	91	40	92	10
Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l.	98	60	99	30
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	98	30	99	—
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98	—	98	70
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	—	—	—	—
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	98	50	99	20
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	90	50	91	20
Kol. lokalne dtto 4 pr.	90	50	91	20
Pożyczka m. Krakowa	90	—	90	70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	92	80	93	50
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	88	50	89	20
„ „ „ 4 konwen.	91	80	92	50
„ szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	91	—	91	70
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).	98	—	108	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	38	11	48
20 frankówka	19	10	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	252	—	254	—
„ „ „ papierowych	254	40	255	50
100 marek niemieckich	117	70	118	20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16 września 1911.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	92·—	92·20
styczeń-lipiec	92·—	92·20
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	95·40	95·60
kwiecień-październik	95·50	95·70

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1583·—	1643·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	423·—	435·—
„ „ 1864 po 100 zł.	606·—	618·—
„ „ 1864 po 50 zł.	303·—	309·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	289·—	291·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·60	115·80
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	92·—	92·20
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	92·75	93·75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	112·60	113·60
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	443·75	445·75
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	114·70	115·65
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	92·45	93·45
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	92·30	93·30
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	106·25	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	121·25	122·25
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	94·15	95·15
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	93·65	94·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	97·60	98·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	96·45	97·45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	96·45	97·45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	96·40	97·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	97·—	98·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96·40	97·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	97·—	98·—
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	92·80	93·80
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	92·80	93·80
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	93·—	94·—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	113·75	114·75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	111·10	111·30
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	90·70	90.90
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	305·—	317·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	434·—	446·—
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	217·—	223·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	92·50	93·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	91·15	92·15
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	101·50	102·50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	92·—	93·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	92·40	93·40
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·—	97·50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	88·50	89·50
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	—·—	—·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	246·40	249·40
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	292·—	298·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	276·75	282·75
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·10	101·10
„ „ „ „ „ 4 pr.	—·—	—·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	98·90	99·90
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	92·80	93·80
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·75	99·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	91·45	92·45
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97·—	97·50
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·70	97·70
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99·—	100·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	98·75	99·75
Banku kr. obl. kolej. żel. 57½ l. 4 pr.	92.05	93·05
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	96·25	97·25
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	96·40	97·40
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	112·75	113·75
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1386 pr.	112·75	113·75
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	86·40	87·40
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	90·90	91·90
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	103·10	104·10
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	35·60	39·60
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zł.	499·—	511·—
Clary 40 zł. m. k.	165·—	195·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	—·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	95·—	105·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Pożyczka miasta Lubiany 20 zł.	82·—	88·—
Palfy 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	69·—	75·—
„ „ węg. tow. 5 zł.	45·15	51·15
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	76·50	82·50
Salma 40 zł. m. k.	260·—	290·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	324·75	325·75
Peszt. Banku handl. 500 zł.	4130·—	4150·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	647·25	648·25
Weg. Banku kredyt. 200 zł.	838·75	839·75
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	776·—	777·50
Gal. banku hip. 200 zł.	688·—	690·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	450·—	453·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	545·—	546·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	1985·—	1996·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	621·25	622·25
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	277·50	278·50
Zivnosteńska banka 100 zł.	281·—	282·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	453·—	459·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	432·—	434·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5045·—	5070·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	398·—	400·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	553·—	557·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	320·—	325·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1142·—	1148·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	764·—	765·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	736·—	746·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	822·—	823·—
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2717·—	2724·—
Schodnicy 500 kor.	465·—	471·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	327·—	329·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	242·—	246·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	241·15	241·45
Paryż za 100 franków	95·62½	95·82½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	254·—	254·75
Niemieckie banki	117·72½	117·92½
Włoskie banki	94·80	94·95
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·30	95·50
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·37	11·41
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·16	19·18½
20-markówka	23·53	23·57
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·77½	117·97½
Włoskie banknoty za 100 lir	94·65	94·85
Ruble	2·54½	2·55¼

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 507/11 (7) (10265 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa wzajemnego kredytu w Dębicy odbędzie się dnia 16 października 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 licytacya 1/6 części realności lwh. 132 i 1/12 części realności lwh. 133 ks. gr. gm. kat. Brzeziny bez żadnych przynależności.

Powyższe części nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 642 kor. 01 hal.

Najniższa cena wynosi 428 kor. 01 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tejże nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 34.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ropczyce, dnia 20 sierpnia 1911.

L. cz. E. 1549/10 (19) (10266 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Süsskinda Nussena Fluhra w Tarnowie odbędzie się dnia 5 października 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 licytacya 6/12 części realności lwh. 180 ks. gr. gm. kat. Sędziszów obejmującej budynki dom mieszkalny, magazyn, drewutnię, 1/3 część studni, plac pod budynkami, ogród i pastwiko, bez przynależności.

Połowa nieruchomości wystawiona na licytacyę jest oceniona na 5070 koron.

Najniższa cena wynosi 2785 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. p.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ropczycach, dnia 28 sierpnia 1911.

L. cz. E. 376/11 (7) (10261 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Onufrego Szewczuka w Jacowcach, odbędzie się dnia 31 października 1911 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya realności obj. lwh. 589 ks. gr. gminy kat. Jacowce.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 650 kor.

Najniższa cena wynosi 433 kor. 24 poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowesiolo, dnia 4 września 1911.

L. cz. E. 1354/11 (3) (10145 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Sterna, odbędzie się dnia 3 października 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 licytacya realności lwh. 238 ks. gr. gm. Gorlice objętej, stknowiącej dom murowany, jednopiątrowy, w Rynku w Gorlicach położony.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 100.000 kor.

Najniższa cena wynosi 50,000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Gorlice, dnia 29 sierpnia 1911.

L. cz. E. 2147/11 (10) (10218 2—2)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 października 1911 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. we Lwowie licytacya 1/3 części lwh. 80 gm. Krzywczyce składającego się z parcel. gr. l. k. 605/1, 606/2, 892, 605/3, 850/3 (role), 384/2, 602/2, 604/4, 858/4 (łąki) i całej realności lwh. 453 tejże gminy, składającej się z parc. bud. lk. 78/1 i pgr. lk. 299/1 (ogród), 301, 806/1, 872/1 (role).

Realność lwh. 453 wystawiona na licytacyę jest oceniona na 3900 koron, zaś 1/3 lwh. 80 na 573 koron 33 hal.

Najniższa cena wynosi 2533 koron

32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 18 sierpnia 1911.

L. N. IX. b. 608/9 1911 (10275 2—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w żółkiewskim okręgu budowniczym w latach 1912—1914 odbędzie się dnia 28 września 1911 o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Żółkwi licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1912 do stawić się mającego wynoszą po strąceniu kosztów transportu koleją, który to wydatek we własnym zarządzie pokryty zostanie 4570 m³ 47.211 kor. 10 hal.

Ogólne i szczegółowe warunki, oraz przegląd dostawić się mającego szutru przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nietylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkowych bez żadnych dopisków wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty niedotyczące wyłącznie rozwozu materyału dostarczonego koleją z poszczególnych stacyi kolejowych po gościńcu względnie placach składowych wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnionych kamieniołomów lub szutrowisk.

Toż samo dotyczy ofert co do samego rozwozu, z tą różnicą, że należy je wnosić dla każdej stacyi kolejowej osobno.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Rozstrzygnięcie o wyniku licytacyi przysługuje c. k. Namiestnictwu.

Oferentom wolno wnosić również oferty na inne kamieniołomy prywatne a nawet na dostawę kulaków z dokładnem jednak podaniem miejsca poboru (które musi być tylko jedno a nie kilka) odległości do stacyi kolejowej i nazwy stacyi nadawczej a ofiarowana cena obejmować winna i wynagrodzenie za używanie łomu, dróg dowozowych etc.

Również musi przedsiębiorca dołączyć próbkę kamienia, która otrzyma w Starostwie przeprowadzającem licytacyę odpowiedni numer porządkowy jego oferty a według której to próbki, dostawa kamienia będzie miała być przeprowadzoną.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 5 września 1911.
Za c. k. Namiestnika:
Szeligowski w. r.

L. cz. VIII. b. 2193/7 (44) (10276 2—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy kamienia łamanego w latach 1911 i 1912 do budowli regulacyjnych w dorzeczu Soły na potoku Żylicy na przestrzeni od km. 14·00 do km. 11.500 odbędzie się dnia 3 października 1911 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Soły w Żywcu publiczna rozprawa ofertowa.

Ilość kamienia w latach 1911 i 1912 dostawić się mającego wynosi 5500 m³ (pięć tysięcy pięćset m³).

Powyżej podana ilość kamienia ma być dostarczoną do budowy w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Soły w Żywcu oznaczyć się mających i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 prc. zmniejszona lub zwiększona, przyczem w obu tych wypadkach, nie może dostawca żądać wyższej ceny lub rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do funduszu budowy.

Warunki dostawy przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe dnia oznaczonego na rozprawę mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 1000 kor. (tysiąc koron), w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, odpowiadających co do jakości postanowieniu całego Ministerstwa z 30 grudnia 1909 Dz. u. p. Nr. 2 ex 1910.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru, ma być podaną cena za 1 m³ kamienia opisanego w § 3 i 13 szczegółowych warunkach dostawy.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo nie zaopatrzone znaczkiem stemplowym lub we wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 11 września 1911.

| Stempel na 1 kor. |

(Wzór oferty)

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w roku 1911 i 1912 dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Soły w Żywcu oznaczyć się mających kamień łamany do budowli regulacyjnych na potoku Żylicy w km. 14·00 do do km. 11·500 po cenie . . . . . K . . h słownie . . . . w ilości i pod warunkami podanemi w obwieszczeniu oraz ogólnych i szczegółowych warunkach dostawy, którym jako dokładnie mi znanych podaję bez zastrzeżeń.

Jako wadyum składam (my) . . . .

W . . . . ., dnia . . . . . 1911.
(Podpis i miejsce zamieszkania).

I. cz. E. 653/11 (4) (10312)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mojżesza Riffa, odbędzie się dnia 26 września 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya realności lwh. 209 i 2/16 części realności lwh. 56 gm. kat. Podobin dłużników Antoniego i Anny Potaczków własnych.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione na 6570 kor. 74 hal.

Najniższa cena wynosi 4381 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych cząstek nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mszana dolna, dnia 12 sierpnia 1911.

L. cz. E. 114 11 (3) (10239)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności w Mezölaborcz, odbędzie zę dnia 5 października 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya 1/2 realności lwh. 32 ks. gr. gm. Romańcza składającej sia z bydynku mieszkalnego z drzewa miękkiego oraz gruntu w chszarze 588 s.² wraz z przynależnościami, składającemi się ze studni i parkanu.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, ocenioną jest na 620 kor., przynależności zaś na 40 kor.

Najniższa cena wynosi 440 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bukowsko, dnia 20 sierpnia 1911.

L. cz. E. 1063/11 (7) (10356)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mosesa Seidenwurma w Busku, odbędzie się dnia 26 września 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 dom Werbera w Złoczowie licytacya: 1. 2/8 części realności lwh. 137 kg. gm. Kutkorz stanowiącej drogę, 2. połowy realności lwh. 542 kg. gm. Kutkorz stanowiącej posiadłość miejską obszaru 2 m. 964 s² z chatą, stodołą i chlewkami, c) całej realności lwh. 139 kg tejże gminy stanowiącej rolę i łąkę łącznego obszaru 1418 s.² wraz z przynależnościami, składającemi się ad 2. z płotu.

Realność pod 1. i 2. będą najpierw jako całość łącznie sprzedane i jeżeli cena kupna wystarczy na pokrycie wierzytelności hipotecznych zaniechaną będzie sprzedaż realności pod 3.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na: ad 1. na 5 kor., ad 2. na 501 kor. ad c) na 1500 kor., przynależności zaś na 5 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. i 2. 321 kor, ad 3. 1000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, 7 sierpnia 1911.

L. cz. E. 1806/11 (10363)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jossla Welzera w Jabłonowie, odbędzie się dnia 5 października 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 licytacya: I. realności lwh. 120 gm. Stopczatów składającej się z pb. 380, pgr. 602/2, 603/3, 604, 605, 606, 607, 608, 609, 610, 613/2, 614, 615/1, 615/5 oraz II. 1/2 lwh. 122 gm. Stopczatów składającej się z pgr. 611 wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych, świerków, dębów i brzozy.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną: ad I. na 8441 kor. 75 hal., przynależności zaś na 205 kor. 50 hal., ad II. na 50 kor.

Najniższa cena wynosi: ad I. 5764 kor. 83 hal., ad II. na 33 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Jabłonów, dnia 28 sierpnia 1911.

L. cz. E. 2630 11 (10365)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Menalego Sendera, odbędzie się dnia 13 października 1911 o godz. 8 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya realności lwh. 34 gminy Dołhopole.

Nieruchomość powższa wystawiona na licytacyę jest oceniona 1600 kor.

Najniższa cena wynosi 1066 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, prokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 28 sierpnia 1911.

L. cz. E. 898/11 (4) (10112)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mosesa Lauferd w Podhajcach odbędzie się dnia 11 października 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Podhajcach licytacya:

1. realności obj. lwh. 169 ks. gr. gm. kat. Szwejków,
2. realności obj. lwh 666 ks. gr. gm. kat. Szwejków,
3. realności obj. lwh. 765 ks. gr. gm. kat. Szwejków wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione, a to: ad 1. na 405 kor, ad 2. na 340 kor, ad 3. na 340 kor., przynależności zaś: realność obj. lwh. 765 ks. gr. gm. Szwejków na 92 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi: ad 1. na 243 kor. 34 hal., ad 2. na 206 kor. 68 hal., ad 3. na 196 kor. 4 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 25 sierpnia 1911.

L. cz. E. 81/11 (7) (10364)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Fuchsa w Kałuszu, odbędzie się dnia 16 października 1911 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. III. licytacya połowy realności obj lwh. 237 kg. Równia Fedia Kowalczuka s Stefana własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 1600 kor.

Najniższa cena wynosi 1067 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 23 sierpnia 1911.

L. cz. E. 11/11 (10307)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Nechemiego Spiegel, odbędzie się dnia 16 października 1911 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacya realności obj. lwh. 1322 kg. Pojło Julianny z Pyłypiuków Dmytrów własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2400 kor.

Najniższa cena wynosi 1600 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 27 sierpnia 1911.

L. cz. E. 2120/11 (6) (10357)

Edykt licytacyjny.

Dnia 17 października 1911 o godzinie 9 30 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9 licytacya realności wyk. hip. 494 gm. Gaje starobrodzkie.

Realność tę (grunta) oceniono na 1365 kor. 08 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 912 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne do,

kumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym biuro Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowanią jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, dnia 24 sierpnia 1911.

L. cz. E. 1582/11 (8) (10358)

Edykt licytacyjny.

Dnia 17 października 1911 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9 licytacya realności wyk. hip. 986 gm. Folwarki wielkie.

Realność ta (parc. bud. i dom) oceniono na 6302 kor. 10 hal., przynależności zas na 100 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 4268 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, dnia 24 sierpnia 1911.

L. cz. A. III. 73/11 (10359)

Na wniosek spadkobierców Rosy Schlei fer 2-o Zeimer zostaną sprzedane w drodze publicznej licytacyi w dniu 25 września 1911 o godzinie 3 po południu pozostałe w spadku kosztowności a to: złoty łańcuszek damski z przesuwaczem o 3 imitacyach drogich kamieni wartości 70 kor., srebrna stara broszka wysadzana dyamentami wartości 30 kor., srebrny stary pierścień wysadzany dyamentami wartości 15 kor., para brylantowych kolczyków wartości 1200 kor.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa poniżej której rzeczy powyższe nie zostaną sprzedane.

Kosztowności powyższe można oglądać w godzinach urzędowych w tus. depozycie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Buczacz, dnia 12 września 1911.

L. cz. E. 369/11 (4) (10321)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Nędzy ze Zdoni odbędzie się dnia 31 października 1911 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1 licytacya 3/8 części realności lwb. 7 gm. Łysa góra objętej.

Cena szacunkowa wynosi 3143 koron 62 hal.

Najniższa oferta wynosi 2094 koron 33 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Wojnicz, dnia 1 września 1911.

L. cz. E. 67/11 13 (10377)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Strzyżowie i Towarzystwa eskontowego w Strzyżowie odbędzie się dnia 13 października 1911 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16 licytacya całej realności lwb. 96 gm. Wyżne, całej realności lwb. 251 gm. Wyżne i 1/4 część realności lwb 204 gm. Wyżne objętych zobowiązanego własnych.

Nieruchomość objęta lwb. 96 gm. Wyżne wystawiona na licytacyę jest oceniona na 12.830 koron, nieruchomość objęta lwb 251 Wyżne na 2.755 kor., a 1/4 część lwb. 204 gm. Wyżne na 1205 kor.

Najniższa cena wynosi zatem odnośnie do realności lwb. 96 gm. Wyżne 8.553 kor. co do realności lwb. 251 gm. Wyżne 803 koron, zaś co do 1/4 części realności lwb 204 kwotę 1837 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Strzyżów, dnia 6 września 1911.

L. cz. E. 1287/11 (7) (10306)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa bankowego w Gorlicach odbędzie się dnia 10 października 1911 o godzinie 9 minut 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya realności lwh. 33 ks. gr. gm. Kobylanka objętej terena naftowe stanowiącej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 9217 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 921 kor. 75 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości, dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Gorlice, dnia 2 września 1911.

L. cz. E. 533/11 (8) (10109 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 października 1911 o godzinie 9 przed południem w biurze nr. I. sądu tutejszego odbędzie się licytacya całej realności obj. lwb. 247 i połowy realności obj. lwb. 248 i całej realności obj. lwb. 249 ks. gr. gm. Borszowice bez przynależności.

Nieruchomości powyższe oceniono, a to: lwh. 247 na 2656 kor. 50 hal., połowa lwb. 248 na 918 kor. 3 hal., a lwb. 249 na 1327 kor. 90 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad lwh. 247 kwotę 1771 kor., ad 1/2 lwb. 248 kwotę 612 kor. 2 hal., ad lwh. 249 kwotę 885 kor. 26 h.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Niżankowice, dnia 20 sierpnia 1911.

L. cz. E. 1839/11 (5) (10300)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salomona Monderera w Uściu solnem odbędzie się dnia 26 października 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya realności lwb. 347 ks. gr. gm. kat. Wola Dwińska objętej, składającej się z parceli bud. lk. 140 obszaru 50 sążni kw. i gruntowych lk. 338/2, 273, 274, 275 łącznego obszaru 740 sążni kw., domu drewnianego, stodoły i studni bez przynależności.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2267 kor.

Najniższa cena wynosi 1511 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Bochnia, dnia 24 sierpnia 1911.

L. cz. E. 104811 (6) (10299)

Edykt licytacyjny.

W dniu 19 października 1911 o godzinie 9 przed południem sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacya całych realności lwb. 215, 248 i 271 oraz 40/1880 części lwb. 160 ks. gr. gm. Bystra na których stoją 2 duże wille.

Nieruchomości są ocenione na 43.413 koron 50 hal.

Najniższa cena wynosi 22.674 koron 4 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Biała, dnia 5 września 1911.

L. cz. E. 492/11 (7) (10378)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa eskontowego w Strzyżowie zastąpionego przez adw. dr. Józefa Jurana w Brzezowie odbędzie się dnia 20 października 1911 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16 licytacya 1/6 części realności objętej lwh. 158 gm. Godowa zobowiązanego Wojciecha Moskala własnej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 5.877 kor.

Najniższa cena wynosi 3918 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d. może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Strzyżów, dnia 7 września 1911.

L. cz. E. 1605/11 (10301)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 3 października 1911 godzina 3 po południu (sala 5) licytacya połowy realności lwb. 451 gminy Buczacz wartości szacunkowej 580 koron 60 hal.

Najniższa cena wynosi 290 koron 30 hal. Akta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, 25 sierpnia 1911.

L. cz. E. XVI. 451/10 (24) (10297 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie masy konkursowej firmy „Markus Segal i bracia“ w Krościenku, zastąpionej przez zarządcę adwokata dr. Scheinbacha w Przemyślu, dalej wierzycieli Mojżesza Litwaka, Markusa Schachta, Michała Bettera i galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie, odbędzie się dnia 20 października 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. II. licytacya nieruchomości objętych:

1. lwb. 433/II.,
2. lwh. 839/II.,
3. lwb. 1773/II.,
4. lwb. 1774/II.,
5. lwb. 1777/II.,
6. lwb. 1778 II., ks. gruntowej miasta Lwowa, wraz z przynależnościami, bliżej w protokole oceniania z 28 czerwca 1911 E. XVI. 451/10 (21) opisanymi.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na:

ad 1. 44.899 kor. 25 hal.,
ad 2. 10 260 kor.,
ad 3 11.715 kor.,
ad 4 16 400 kor.,
ad 5. 11.120 kor.,
ad 6 11 315 kor., — przynależności zaś ad 1. na 910 kor., ad 2. na 80 kor., ad 3. na 7 kor., ad 6. na 173 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 22.904 koron 63 hal, ad 2. 5170 kor., ad 3. 5861 kor., ad 4. 8200 kor., ad 5. 5560 kor., ad 6 5744 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie ustala i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddz. XVI.

Lwów. dnia 19 sierpnia 1911.

L. cz. E. 139/11 (17) (10238)

Zobowiązani Abracham Schönberg i Tauba Schönberg w Bukowsku.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mechla Rubina, kupca w Krośnie, zastąpionego przez adw. dr. Kurzera, odbędzie się dnia 5 października 1911 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya realności lwb. 358 ks gr. gm. Bukowsko składającej się z 2 budynków drewnianych, gontami krytych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 7.800 kor.

Najniższa cena wynosi 3900 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bukowsku, dnia 20 sierpnia 1911.

L. cz. E. 1321/6 (26) (10323)

Edykt licytacyjny.

Dnia 25 października 1911 o godzinie 8·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 odbędzie się relicytacya 1/6 części realności obj. lwb. 207 kgr. Borszczów Ostafija Krawczuka własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 256 kor.

Najniższa cena wynosi 128 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 1 września 1911.

(10326 1—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

Licytacye:

Poniedziałek 25 września 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: maszyna do prania, deski i brusy, towary bławatne, sukienne, kasa ogniotrwała, maszyna drukarska, likiery, urządzenie sklepowe, oraz różne meble domowe.

Wtorek 27 września 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: kolczyki złote, dywany perskie, portyery, palma, forte pian, pianino, maszyna do pisania, dubeltówka, pojedynka, pistolety, biurko amerykańskie, srebrna zastawa stołowa, ubrania marynarkowe, zegarek srebrny, oberrok, kompoty, waga decymalna, towary korzenne, lada sklepowa, oraz różne meble domowe.

Sroda 27 września 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: gramofon, leksykon, waga stołowa, maszyna do szycia, figurki gipsowe, futro, zarękawek i kołnierz damski z piżmaków, dywany, pianino, fortepian, ekram, pająk szklanny, oraz różne meble domowe, kasa, maszyna do pisania, pościel, towary bławatne i konfekcya damska i dziecinna.

Czwartek 28 września 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: kasa Wertheimowska, maszyna do szycia, lampa, maszyna do pisania, prasa do kopiowania, fortepian, towary galanteryjne i papierowe, maszyna do tutek, pianino, pościel, szyfony, trykoty, bielizna, urządzenie sklepowe, różne trunki, naczynia mosiężne, oraz różne meble.

Sobota 30 września 1911 od 10 do 12 godziny przed południem, względnie od 4 do 8 godziny wieczorem: maszyna do szycia, dywany, lampa, obrazy, surdut, deski olchowe, 4 dywany strzyżone, strzelba, budzik, wagi sklepowe, zegarek ścienny, kufer, oraz różne tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej przed licytacyą w godzinach urzędowych

Lwów, dnia 16 września 1911.

L. cz. E. 1492/11 (4) (10198)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Berla, zastąpionego przez dr. Rosenbuscha, adw. w Jaśle, odbędzie się dnia 20 października 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33, w Jaśle licytacya realności lwh. 208 ks. gr. gm. kat. Nawsie kołaczyckie objętej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona a wartość tejże ustaloną została na kwotę 327 kor. 27 hal.

Najniższa cena wynosi 218 kor. 18 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 29 sierpnia 1911.

L. cz. E. 1343/6 (71) (10322)

Edykt licytacyjny.

Dnia 25 października 1911 o godz 8 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 relicytacya: a) realności obj. lwh. 26 gm. Olszków. b) realności obj. lwh. 953 gm. Tułuków, c) realności obj. lwh. 954 tejże gminy, z których pierwsza składa się z 3 ha. 57 a. 04 m.² pola ornego, domu mieszkalnego, spichlerza murowanego, stajni, wozowni, 2 karmników, kosznicy i studni, druga i trzecia z pola ornego.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) 14 209 kor. 43 hal., b) 1040 kor. 76 hal, c) 715 kor. 38 hal.

Najniższa cena wynosi: a) 7104 kor. 72 hal., b) 520 kor. 38 hal., c) 357 kor. 69 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 31.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 1 września 1911.

L. IX. b. 948/10 ex 1911 (10432 1—3)

Obwieszczenie.

Na niepodzielne zabezpieczenie przebudowy mostu No. 74 na potoku Ł toczany w km. 62·800 traktu Podbeskidzkiego w odległości 3 0 km. od Gajów Wyżnych w sposób stały z betonu zwykłego i uzbrojonego rozpisuje się niniejszem publiczną licytacyę ofertową.

Koszta fiskalne wszystkich robót oraz z kwotami ryczałtowemi obliczono na 23.758 kor. 82 hal. Oferty sporządzone wedle przepisanego formularza i zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. wraz z przepisanem wadyum względnie poświadczeniem jego złożenia należy w kopercie zapieczętowanej a napisem „Oferta na przebudowę mostu na potoku Łotoczany koło Gajów Wyżnych, nie otwierać przed rozprawą“, wnosić do protokołu podawczego c. k. Namiestnictwa we Lwowie najpóźniej do 22 września 1911, 12 godzina w południe. Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu po godzinie 12 w południe w Departamencie II. b., przyczem wolno uczestniczyć oferującym lub osobom przez nich upoważnionym.

Podstawę do wnoszenia ofert stanowią warunki ogólne i szczegółowe lit. A. i B., wykaz cen jednostkowych lit. C., kosztorys sumaryczny lit. D. i plan, które mogą być przeglądane w godzinach urzędowych w Departamencie budownictwa drogowego c. k. Namiestnictwa.

Zatwierdzenie oferty nastąpi przez c. k. Ministerstwo robót publicznych.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 11 września 1911.

Za c. k. Namiestnika:

Szeligowski w. r.

L. cz. E. 1320/11 (6) (10296)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Hani Krischerowej w Jaśle odbędzie się dnia 27 października 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Jaśle licytacya 32/40 części realności lwh. 27 ks. gr. gm. Jasło przy ulicy Floryańskiej położonej.

Nieruchomość ta w 32/40 częściach wystawiona na licytacyę jest oceniona i wartość tejże ustaloną przy uwzględnienir ciężaru na kwotę 3870 koron.

Najniższa cena wynosi 1935 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 29 sierpnia 1911.

L. cz. E. 1195/11 (5) (10295)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mozesa Teitelbauma w Kołaczycach odbędzie się dnia 27 października 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr 33 w Jaśle licytacya 1 14 części realności lwh. 360 ks. gr. gm. Jasło przy ul. Słowackiego położonej wraz z przynależytościami, składającemi się z 2 drzewek owocowych.

Nieruchomość ta w 1/14 części wystawiona na licytacyę jest oceniona i wartość tejże ustalona wraz z przynależytościami na kwotę łączną 384 kor. 92 hal.

Najniższa cena wynosi 256 kor. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 29 sierpnia 1911.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 277/11 (10253)

Edykt.

Przeciw Petrowi Kifiakowi Iwana, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jabłonowie przez Seidę Salpetera kupca w Kołomyi pozew o zapłatę 390 kor. 80 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 9 października 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Bociurkowa kand. adw. w Jabłonowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Jabłonów, dnia 7 września 1911.

L. cz. C. I. 275/11 (10251)

Edykt.

Przeciw Petrowi Dowhaniukowi i Wasylowi Dowhaniukowi synom Petra, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jabłonowie przez Seidę Salpetera kupca w Kołomyi pozew o zapłatę 405 kor. 80 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 9 października 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Bociurkowa kand. adw. w Jabłonowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Jabłonów, dnia 7 września 1911.

L. cz. Cm. 3 11 (2) (10367)

Edykt.

Przeciw Stefanowi Bilskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mikołajowie przez Towarzystwo zaliczkowe w Rozdole nakaz zapłaty o 1140 kor. zpn.

Na podstawie wniesionych zarzutów przez ustanowionego kuratora adw. dr. Zygmunta Kibitza w Mikołajowie wyznaczoną została audyencya do rozprawy na dzień 19 października 1911 o godz. 9 rano.

Kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mikołajów, dnia 9 września 1911.

L. cz. C. I. 307/11 (10305)

Edykt.

Przeciw Onufremu Hnat z Boniowic, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dobromilu przez Idesę Scheier pozew o 278 kor. 70 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy do tut. sądu na dzień 20 września 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Onufrego Hnata ustanawia się p. adw. dr. Hawliczka w Dobromilu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dobromil, dnia 4 września 1911.

L. cz. C. II. 319/11 (1) (10320)

Edykt.

Przeciw Wiktoryi z Dudziaków Fudel z Kamiennej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Wiśnicu przez Franciszka Stomszo syna ś. p. Szczepana z Kamiennej pozew o 638 kor. 19 hal. zpn.

Ustną rozprawę wyznaczono na dzień 26 września 1911 o godz. 10 rano w sali rozpraw Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Wiktaryi Fudel ustanawia się p. Józefa Dudziaka w Kamiennej Nr. 35, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swą kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wiśnicz, dnia 3 września 1911.

L. 903 (10217 1—3)

Obwieszczenie.

Dr. Tadeusz Miksiewicz nie przesiedla się do Lwowa, lecz zostaje nadal w Sądowej Wiszni.

Z Wydziału Izby adwokatów,

Przemyśl, dnia 9 września 1911.

L. cz. C. 141/11 (1) (10271)

Edykt.

Przeciw Janowi Szarkowi synowi Jakóba ze Spytkowic, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zatorze przez Wojciecha Suskiego w Spytkowicach pozew o 200 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 4 października 1911 o godz. 4 po poł.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Franciszka Sieprawskiego w Spytkowicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zator, dnia 11 września 1911.

L. cz. C. III. 303/11 (1) (10243)

Przeciw Nasce Wandzilak z Hańczowy, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Eufrozkę Jacewicz wdowę po Hryciu z Hańczowy, pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 5 października 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanej Nasty Wandzilak ustanawia się p. adw. dr. Sterna w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Gorlice, dnia 5 września 1911.

L. cz. C. II. 333/11 (10310)

Edykt.

Przeciw masie spadkowej ś. p. Hnata Ołeksiuka s. Petra w Szeszorach wniósł do c. k. sądu powiatowego w Kosowie Iwan Oleksiuk Wasyla w Szeszorach pozew o własność i intabulacyę.

Termin do rozprawy wyznaczono na dzień 26 września 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. II.

Kuratorem dla pozwanej masy ustanowiono p. adw. dr. Aleksiewicza w Kosowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kosów, dnia 21 sierpnia 1911.

L. cz. C. I. 385/11 (10318)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Filemonowi Fludowiczowi wniesiony został przez Feiwla Koppla ze Skolego pozew o 353 kor. 28 hal., w której to sprawie rozpisaną została rozprawa na dzień 3 października 1911.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Petruszewicza w Skolem, kuratorem ad actum.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Skole, dnia 10 września 1911.

L. cz. C. II. 311/11 (1) (10317)

Przeciw nieobecnemu Jędrzejowi Materniak z Posady dolnej wniosła Regina z Krukarów Materniak z Posady dolnej pozew o wykreślenie pretensyi 320 kor. zpn.

Ustną rozprawę wyznaczono na dzień 19 września 1911 o godz. 9 rano w biurze Nr. 1.

Kuratorem dla pozwanego ustanowiono c. k. notaryusza Kaliniewicza z Rymanowa na koszt pozwanego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rymanów, dnia 1 września 1911.

L. cz. C. I. 404/11 (1) (10309)

Edykt.

Przeciw Łuczce Kłym, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kopyczyńcach przez Łuczkę Czernysza pozew o 393 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 25 września 1911.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Moslera w Kopyczyńcach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kopyczyńce, dnia 11 września 1911.

L. cz. Cw. X. 2576/11 (1) (10282)

Edykt.

Przeciw dr. Edwardowi Lilienowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Selīga Weitzenfelda pozew wekslowy o 1000 kor.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty z dnia 4 sierpnia 1911 Cw. X 2576 11 (1).

Celem strzeżenia praw dr. Edwarda Liliena ustanawia się p. dr. Szymona Flaeschnera adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie dr. Edwarda Liliena w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział X.

Lwów, dnia 4 sierpnia 1911.

L. cz. C. II. 474/11 (1) (10362)

Edykt.

Przeciw Michałowi Barczykowi i Tekli Przybyłowej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Józefa Barczyka i tow. pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 43 gm. Szalowa.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 25 września 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Michała Barczyka i Tekli Przybyłowej ustanawia się p. adw. Męcińskiego w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Barczyka i Teklę Przybyłową w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Gorlice, dnia 11 września 1911.

L. 151/AO. (10433)

Obwieszczenie.

Celem przeprowadzenia szczegółowego podziału wspólnych gruntów w Szczereżu objętych lwh. 124 ks. gr. gminy Maszkowice o obszarze 84 morgów 104 sążni kwadratowych pomiędzy uprawnionych współwłaścicieli, ustanowiła c. k. krajowa komisya agrarna orzeczeniem z dnia 20 kwietnia 1911 l. 59/AO po myśli § 57 ustawy z dnia 9 grudnia 1899 Dz. u. kr. Nr. 20 ex 1900 miejscowym komisarzem agrarnym c. k. starostę Ludwika Casparyego z siedzibą urzędową we Lwowie, poruczając mu przeprowadzenie postępowania działowo-regulacyjnego przy współudziale przydzielonego mu technicznego oddziału agrarnego.

Działalność urzędowa tego komisarza rozpoczyna się dnia 15 września 1911.

Od tego dnia począwszy nabywają mocy obowiązującej postanowienia ustawy z dnia 9 grudnia 1899 Dz. u. kr. Nr. 20 ex 1900 co do właściwości władz, następnie co do pośrednio i bezpośrednio interesowanych, jako też co do złożyć się przez nich mających deklaracyj, lub zawrzeć się mających ugód, nakoniec co do zobowiązania następców prawnych do uznania stanu prawnego, wytworzonego celem wykonania podziału.

C. k. Namiestnik jako przewodniczący c. k. krajowej Komisyi agrarnej.

Lwów, dnia 15 września 1911.

Konkursa.

L. XIII. b. 314/1 (10274 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania stypendyum opróżnionego z fundacyi jubileuszowej im. Najjaśniejszego Pana Cesarza Franciszka Józefa I. ustanowionej przez Zygmunta Weisera dla uczniów państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie w kwocie 480 kor. rocznie rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do wnoszenia podań do 15 grudnia 1911.

O to stypendyum mogą się ubiegać uczniowie powyższej szkoły bez różnicy wyznania, którzy wykażą ubóstwo i dobry postęp w naukach.

Ubiegający się winni wnieść podania zaopatrzone w wymagane dowody przed upływem terminu konkursowego za pośrednictwem Dyrekcyi c. k. państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie do c. k. Namiestnictwa.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 13 września 1911.

L. 2730/11 (10180 1—2)

Konkurs.

Konkurs celem obsadzenia jednej opróżnionej posady dozorcy więźniów I. klasy płac przy c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn w Stanisławowie upływa z dniem 12 października 1911.

C. k. Dyrekcya Zakładu kary.

Stanisławów, dnia 11 września 1911.

L. cz. Prez. 23984 (10327)

Konkurs.

W c. k. Sądzie obwodowym w Złoczowie jest do obsadzenia posada starszego naczelnika kancelaryi w IX. klasie rangi, ze systemizowanymi poborami.

Ubiegający się o tę posadę, ewentualnie o taką samą posadę przy innym Sądzie kolegialnym Galicyi wschodniej opróżnić się mogącą, mają wnieść podania w myśl §§ 5 i 6 rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 18 lipca 1897 Nr. 170 Dz. pp. należycie udokumentowane najdalej do 5 października 1911 do Prezydyum c. k. Sądu obwodowego w Złoczowie.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 14 września 1911.

L. cz. 13454 (10328 1—3)

Konkurs.

Na posadę sędziego powiatowego przy Sądzie obwodowym w Tarnowie rozpisuje się konkurs z terminem do 7 października 1911.

Podania o powyższą, lub przy innym Sądzie opróżnić się mogącą posadę sędziego powiatowego wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum Sądu obwodowego w Tarnowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, 15 września 1911.

L. cz. 1957 (10325 1—3)

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Żywcu rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Slemieniu.

Posada ta zostanie na razie prowizorycznie nadaną, a po upływie roku służby orzecze Wydział krajowy we Lwowie o jej stabilizacyi. Do okręgu sanitarnego w Slemieniu należą gminy: Gilowice, Kocoń, Kuków, Kurów, Las, Pewelka, Pewel Slemieńska i Slemień z ludnością około 10.000 dusz.

Lekarz okręgowy pobierać będzie płacę roczną w kwocie 1400 kor. i ryczałt na objazdy w kwocie 800 kor., a nadto według deklaracyi Rady gm. w Slemieniu co do przyczynienia się do płacy lekarza okręgowego kwotą 100 koron rocznie przez lat trzy, oraz co do dostarczenia mu podwód na przewiezienie rzeczy od najbliższej stacyi kolejowej do Slemienia.

Posada lekarza okręgowego połączoną jest z prawem do emerytury, a to w granicach ustawy z dnia 12 maja 1909 Nr. 68 Dz. u. kr.

Lekarz okręgowy jest obowiązany do utrzymywania apteki domowej.

Kandydaci na tę posadę winni wnieść podania do Wydziału powiatowego w Żywcu w terminie do dnia 15 października 1911.

W podaniu należy wykazać:

1. prawo obywatelstwa austryackiego,
2. dyplom doktora medycyny,
3. nieskazitelny charakter i znajomość języków krajowych,
4. nieprzekroczony wiek 40 lat i praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim,
5. świadectwo zdrowia.

Między kandydatami mieć będą pierwszeństwo, którzy się wykażą nieprzerwaną dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym lub egzaminem fizykackiem.

Z Wydziału powiatowego.

Żywiec, dnia 9 września 1911.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. V. 6/11 (1) (10224)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść wydanego w Sanoku dnia 1 września 1911 pisma drukowego pod tytułem: „Ofiara militaryzmu" zawiera w całej swej osnowie znamiona występku z § 300 u. k. i art. IV. ustawy z dnia 17 grudnia 1882 Nr. 8 Dz. p. p., dalej występku z § 491 u. k. i art. V. ust. z dnia 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dz. p. p., oraz przekr. z § 9 ust. z 17 grudnia 1862 l. 8 Dz. p. p. i dlatego uznał zarządzoną i dokonaną przez c. k. Starostwo w Sanoku w dniu 1 września 1911 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 498 u. p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowanego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sanok, dnia 5 września 1911.

Bl. 204 (10172)

Das k. k. Landes- als Preßgericht Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 29 August 1911, Pr. 50/11, die Weiterverbreitung der Nummer 599 der Zeitschrift: „Der Tiroler Wastl" vom 27 August 1911 wegen des Artikel: „So wie der Teufel am leichtesten und sichersten durch den Belzebuben auszutreiben ist" in den Stellen von „so wird die Dummheit" bis „Kirche", von „wie ausgezeichnet Rom" bis „verloren hat" nach § 122 b St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 September 1911, Pr. I. 315/11, die Weiterverbreitung der Nummer 35 der Zeitschrift: „Lid" vom 31 August 1911 wegen des Artikels (Epigramms Havliceks): „Oj! raduj se" bis „jitrnice" nach § 122 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 2 September 1911, Pr 52/11, die Weiterverbreitung der am 31 August 1911 herausgegebenen Nummer 35 der Zeitschrift: „Straz lidu" mit dem Datum vom 1 September 1911 wegen der Stellen von „Je prirozeno, ze doslo" bis „pa nem v obci" und von „Krasne opravdu pomery" bis „trpelivost ma konce" des Artikels: „Cetnik nad ministerstvo" nach § 491 St G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 2 September 1911, Pr. 30 11, die Weiterverbreitung der Beilage der Nummer 104 der Zeitschrift: „Osveta lidu" vom 26 August 1911 wegen der Stelle von „Pouze cituj jeme" bis zum Schlusse des Artikels: „Pozadi demisse bar. Schönaicha" nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 1 September 1911, Pr. 18/11, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Proletar" vom 30 August 1911 wegen der Stellen von „Ku zdolani" bis „dob stredovek u" des Artikels: „Hnuti odborove — hnuti mirove" und von „V pripadu, ze" bis zum Schlusse des Artikels: „Proti valce" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 2 Septembdr 1911, Pr. IV. 34/11, die Weiterverbreitung der Nummer 35 der Zeitschrift: „Hlasy Venkova" vom 1 September 1911 wegen der Stelle von „Ani cisarsky a kralovsky slib" bis „proste nedodrzen" des Artikels: „Jubileum" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 2 September 1911, Pr. VI. 11/11, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Cil" vom 31 August 1911 wegen des Artikels: „Obcanu, jehoz jmeno Josef Sarto v Rime" von „Verim Vam" bis „do styku" und weiters von „Bude to sice" bis „sveho papezovani" nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 2 September 1911, Pr. XI. 44/11, die Weiterverbreitung der Nummer 35 der Zeitschrift: „Selska straz" vom 2 September 1911 wegen des Artikels: „Narodni vlaznost" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 30 August 1911, Pr. I. 49/11, die Weiterverbreitung der zu Genf im Jahre 1898 in russischer Sprache und Schrift veröffentlichten Druckschrift „Andrei Kozuhow, Roman verfaßt von L. M. Krawczynski (Stepniak)" nach § 58 a, b, c, 63, 65 a, b, c, 68 und 122 a, b, d und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 30 August 1911, Pr. I. 60/11, die Weiterverbreitung der zu London im Jahre 1902 in russischer Sprache und Schrift veröffentlichten Druckschrift „Partei der Sozialrevolutionäre. Motto; Im Kampfe wird Du Dein Recht finden, man kann mit uns nichts machen'. Erzählung aus dem Arbeiterleben von Sergij Nekrosow" nach § 58 a, b, c, 63, 65 a, b, c, 68 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 30 August 1911, Pr. I. 51/11, die Weiterverbreitung der in russischer Sprache und Schrift veröffentlichten Druckschrift ‚Forwärts', Sammlung von „Gedichten und Liedern" nach § 58 a, b, c, 63 und 65 a, b, c, 68 und 122 a, b, d sowie 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 30 August 1911, I 52/11, die Weiterverbreitung der in russischer Sprache und Schrift veröffentlichten Druckschrift „Der 9 Jänner, Skizze von Maxim Gorki" nach § 58 a, b, c, 63, 65 a, b, c, 68 und 122 a, k, d sowie 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 30 August 1911, Pr. I 53/11, die Weiterverbreitung der in russischer Sprache und Schrift veröffentlichten Druckschrift „International, Anarchistengruppe, S. Frost ‚Das Verbrechen Gottes' aus dem Französischen nach § 58 a, b, c, 63, 65 a, b, c, 68 und 122 a, b, d sowie 305 St. G. verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 30 August 1911, Pr. I. 54/11, die Weiterverbreitung der in russischer Sprache und Schrift veröffentlichten Druckschrift „Stenjka Zajac, Märchen: Wie die Bauern ohne Obrigkeit blieben" nach § 58 a, b, c, 63, 65 a, b, c, 68 und 122 a, b, d sowie 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 30 August 1911, Pr. I. 55/11, die Weiterverbreitung der zu Paris im Jahre 1907 in russischer Sprache und Schrift veröffentlichten Druckschrift „Es lebe der Volkswille. Geschichtliche Sammlung Nr, 1" nach § 58 a, b, c, 63, 65 a, b, c, 68 und 122 a, b, d sowie 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 30 August 1911, Pr. I. 56 11, die Weiterverbreitung der in russischer Sprache und Schrift veröffentlichten Druckschrift „Abhandlungen über Anarchie von M. A. Bakunin (Sämtliche Werke, Teil II)" nach § 58 a, b, c, 63, 65 a, b, c, 68 und 122 a, b, d sowie 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 30 August 1911, Pr. I. 67/11, die Weiterverbreitung der in russischer Sprache und Schrift veröffentlichten Druckschrift „Aus dem Programm des syndikalischen Anarchismus" nach § 58 a, b, c, 63, 65 a, b, c, 68 und 122 a, b, d sowie 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 30 August 1911, Pr. I 58/11, die Weiterverbreitung der zu Berlin im Jahre 1904 in russischer Sprache und Schrift veröffentlichten Druckschrift M Bakunin: „Aufruf an die Slaven" nach § 58 a, b, c, 63, 65 a, b, c, 68 und 122 a, b, d sowie 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnisse vom 30 August 1911, Pr. I. 59/11, die Weiterverbreitung der zu Berlin im Jahre 1904 in russischer Sprache und Schrift veröffentlichten Druckschrift: „Neue revolutionäre Gedichte" nach § 58 a, b, c, 63, 65 a, b, c, 68, 122 a, b, d und 305 St. G. verboten.

Firmy.

L. cz. Firm. 153/11 Stow. III. 115 (9973)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Leszczowate.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Leszczowatem, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: Leszczowate 29 czerwca 1911.

Przedmiot przedsiębiorstwa jest:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby użyteczności celu i w miarę funduszów, pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, a to z funduszów, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków,

b) danie możności do umieszczania na

procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących, w ten sposób, iż spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności,

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania: jest nieograniczony.

Zarząd spółki składa się z przełożonego, jego zastępcy i trzech członków, których wybiera walne zebranie z pośród członków spółki.

Pierwsze walne zebranie wybrało pierwszy zarząd złożony z następujących członków:

1. ks. Dmytro Eustachy 2 im Michalczuk, proboszcz w Leszczowatem, jako przełożony,

2 Staszko Górski, rolnik w Leszczowatem, jako zastępca przełożonego,

3 Iwan Storożuk, rolnik w Leszczowatem, jako członek,

4. Waśko Magac, rolnik w Leszczowatem, jako członek,

5. Waśko Dobrowolski, rolnik w Leszczowatem, jako członek.

Podpis firmy (F. Z): Spółkę podpisuje się w ten sposób, iż pod pieczęcią (stampilią) ffrmy kładzie podpis przełożony zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia: Wszelkie ogłoszenia spółki winny być podpisane przez przełożonego zarządu, względnie jego zastępcę, wyjąwszy wypadki przewidziane w §§ 17 30, i 36 w myśl których ogłoszenie podpisuje przewodniczący rady nadzorczej lub jego zastępca.

Do umieszczania ogłoszeń służy tablica przed lokalem spółki.

W razie potrzeby umieszczać będzie spółka swe publiczne ogłoszenia w „Czasopiśmie dla spółek rolniczych“ wydawanem przez krajowy Patronat.

Udział członków wynosi 10 kor.

Odpowiedzialność: Członkowie są obowiązani w myśl ustawy o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych ręczyć wspólnie (solidarnie) całym swym majątkiem za zobowiązania spółki wobec osób trzecich o ileby na pokrycie tychże zobowiązań, w razie likwidacyi lub upadłości spółki majątek jej nie wystarczał.

Data wpisu: Sanok, dnia 17 sierpnia 1911

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 16 sierpnia 1911.

L. cz. Firm. 785/11 Stow. VII 154 (10137)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 4 września 1911 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że 23 sierpnia 1911 zawiązało się na podstawie statutu z daty Przemyśl 23 sierpnia 1911 towarzystwo pod firmą „Towarzystwo zaliczkowe i oszczędności w Niżankowicabh, stow. zarej. z ogr. odpowiedzialnością, po niemiecku: Vorschuss- und Sparverein in Niżankowice, registr. Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Czas trwania towarzystwa nie jest ograniczony.

Celem towarzystwa jest podniesienie zarobku lub gospodarstwa swoich członków przez dostarczanie tymże na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, przemyśle lub handlu zapomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Pierwszymi dyrektorami towarzystwa są:

1. Süssman Galler, kupiec w Przemyślu,

2. Hersch Richter, kupiec w Niżankowicach,

3. Hersch Meilech Galler, urzędnik bankowy w Oleszycach.

Podpis za stowarzyszrnie uskuteczniać się będzie w ten sposób że firmę podpisywać będą dwaj bzłonkowie dyrekcyi.

Udział członka stowarzyszenia wynosi 50 kor.

Zaproszenie na zgromadzenie członków stowarzyszenia obwieszczane będzie plakatami w miejscu siedziby stowarzyszenia i przez jednorazowe ogłoszenie w czasopiśmie „Samopomoc“ we Lwowie.

Przemyśl, 2 września 1911.

L. cz. Firm. 799/11 Stow. III. 189 (10182)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: w Kleparowie.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Kleparowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie Dyrekcyi umarli: Franciszek Czaus.

2 Członkowie Dyrekcyi wybrani: Michał Tyrcha.

Data wpisu: 25 lipca 1911.

C. k Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 18 lipca 1911.

Doniesienia prywatne.

K. k. Nordbahn-Direktion.

Nr 5/w 6058 IV. II. (10384)

Lieferungsausschreibung.

Die k. k. Nordbahndirektion beabsichtigt die Lieferung und Installation der nachfolgend angeführten elektrischen Einrichtungen und einer Pressluftleitung sowie die Lieferung maschineller Wekstätteneinrichtungen für die Werkstätte M. Ostrau Oderfurt im öffentlichen Offertwege zu vergeben u zw.:

1 Drehstrommotor, 5 P. S.,
1 Elektroventilator für 3 Feuer, ca 1 P. S.,
1 elektrische Starkstromleitung zum Betriebe der vorigen,
1 fahrbare elektrische Bohrmaschine,
1 elektrische Starkstromleitung zum Betrieb von Bohrmaschinen,
1 Kniehebel-Pressluft-Nietmaschine,
1 Pressluft-Rohrleitung,
1 Schmiergelschleifmaschine,
1 Leuchtgas-Sauerstof-Scheid- und Schweissapparat.

Die Lieferung hat auf Grund der bei der k. k. Staatsbahnverwaltung geltenden allgemeinen und besonderen Bedingnisse sowie der mit Beschreibungen versehenen Anbotformulare, welche für die Anbotstellung verwendet werden müssen, zu erfolgen Etwaige Aenderungen in der Beschreibung sind vom Anbotsteller mit roter Farbe vorzunehmen.

Die Anbotformulare können bei der Fachabteilung für Werkstätten- und Zugförderung in Wien II. Nordbahnstrasse 50 beheben oder gegen Einsendung des Porto unentgeltlich bezogen werden. Die Lieferpreise sind franko Waggon einer Station der k. k. österr. Staatsbahnen, von welcher der Weitertransport an die Verwendungsstelle nur unter Benützung der k. k österr. Staatsbahnlinien erfolgen kann, einschliesslich der Verpackungs u. sonstigen Spesen zu stellen. Die Kosten für die betriebsbereite Installierung, bezw. Montierung, welche eventuell vom Lieferanten zu besorgen wäre, sind im Angebote separat anzugeben. Die Herstellung erforderlicher Fundamente besorgt die k. k. Nordbahndirektion

Der Anbotsteller hat mit dem Angebote drei Monate vom Schlusstermine der Einreichung an gerechnet im Worte zu bleiben. Demselben steht es frei, auch nur auf einzelne von den ausgeschriebenen Gegenständen Anbote zu stellen. Die k. k. Nordbahndirektion behält sich anderseits vor den Anbotstellern beliebige Teillieferungen zu übertragen oder die Angebote derselben ganz abzulehnen.

Die vorschriftsmässig gestempelten Anbote müssen mit Zeichnungen der angebotenen Gegenstände belegt sein, welche den Bestimmungen des Artikels 3 der besonderen Bedingnisse für die Lieferung von maschinellen Werkstätteneinrichtungen unbedingt zu entsprechen haben Die Angebote sind mit der Aufschrift „Anbot für die Lieferung von maschinnellen Einrichtungen für die k. k. Werkstätte M Ostrau Oderfurt“ zu versehen und bis längstens 5 Oktober 1911, 12 Uhr mittags im Einreichungsprotokolle der k. k. Nordbahndirektion einzubringen. Jeder Anbotsteller hat das Recht, der am 6 Oktober um 10 Uhr vormittags stattfindenden kommissionellen Anbotseröffnung beizuwohnen, Angebote, welche nach Ablauf des Einreichungstermines eintreffen odor sonst den Bedingungen dieser Ausschreibung nicht entsprechen, bleiben unberücksichtigt.

Wien, am 19 September 1911.

K. k. Nordbahndirektion.

L. 2899

KONKURS

na posadę sekretarza i zarazem kontrolora przy urzędzie gminnym miasta CZORTKOWA.

Odnośne podanie wnieść należy do Zwierzchności gminnej do 10 października b. r., dołączając dowody nieprzekroczonego 40 roku wieku i kwalifikacyi wymaganej co najmniej rozporządzeniem Wydziału krajowego, normującem warunki urzędników miast i znaczniejszych gmin objętych ustawą z dnia 3 lipca 1896.

Do posady tej przywiązaną jest płaca 2.400 kor. z trzema pięcioleciami po 200 koron.

Stabilizacya nastąpi dopiero po roku zadowalającej służby.

Czortków, dnia 15 września 1911.

Burmistrz: **Noss.**

G. Z. A. I. 67 11 (21)

Edikt

zur Einberufung der dem Gerichte unbekanten Erben.

Vom dem k. k. Bezirks Gerichte Josefstadt Z. S. wird bekannt gemacht dass am 19 Jänner 1911 der k. u. k. Hauptmann Rechnungsführer in Pension Kaspar Ritter von Blazowski ohne Hinterlassung einer letzwilligen Anordnung gestorben ist.

Da diesem Gerichte unbekannt ist, ob und welchen Personen auf die Verlassenschaft ein Erbrecht zusteht, so werden alle diejenigen, welche hierauf aus was immer für einem Rechtsgrunde Anspruch zu machen gedenken, aufgefordert, ihr Erbrecht binnen einem Jahre, von dem unten gesetzten Tage gerechnet, bei diesem Gerichte anzumelden, und unter Ausweisung ihres Erbrechtes ihre Erbserklärung anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft, für welche inzwischen H. k. k. Notar Dr. Rudolf Hanke, Wien IX./2 Währingerstrasse 16 als Verlassenschafts Curator bestellt worden ist, mit jenen, die sich werden erbserklärt und ihren Erbrechtstitel ausgewiesen haben, verhandelt und ihnen eingeantwortet, der nicht angetretene Teil der Verlassenschaft aber oder, wenn sich Niemand erbserklärt hätte, die ganze Verlassenschaft vom Staate als erblos eingezogen würde.

K. k. Bezirksgericht Josefstadt in Civilsachen VIII. Laudongasse 16, Gerichtsabteilung I.

Wien, am 7 September 1911.

Dr. PELZER.

Galicyjski Bank Ludowy
dla rolnictwa i handlu
Towarzystwo akcyjne
we Lwowie, ul. Sykstuska 17,
Telefon Nr. 1677 i 1678
pod patronatem
c. k. uprzyw. austryackiego Länderbanku
Wkładki na książeczki od 20 K. począwszy
na 4¼%
Wypłata do 5000 K. bez wypowiedzenia.
Podatek rentowy opłaca Bank z własnych funduszów.
Kupno i sprzedaż papierów, walut i monet.

Kantor wymiany
Wypłata kuponów. — Zlecenia giełdowe. — Bezpłatne przeglądanie losów.
Przekazy na miejsca kąpielowe i miasta całego świata.

XXIY. Król. Węgierska Państwowa Loterya
dla ogólnych celów dobroczynnych.
Ta loterya pieniężna zawiera 14.885 wygranych w ogólnej kwocie K. 475.000 wypłaconych gotówką. **Główna wygrana K. 200.000 w gotówce.**

Ponadto:						
1 główna wygrana	K. 30.000	10	wygranych	po K. 250	K.	2.500
1 " "	" 20.000	20	"	" 200	"	4.000
1 " "	" 10.000	40	"	" 150	"	6.000
1 " "	" 5.000	100	"	" 100	"	10.000
5 wygranych po K. 1000	" 5.000	200	"	" 50	"	10.000
5 " " 500	" 2.500	2500	"	" 20	"	50.000
		12000	"	" 10	"	120.000

Ciągnienie nieodwołalnie 14 grudnia 1911. Los kosztuje K. 4.
Losy do nabycia w król. węg. urzędzie loteryjnym w Budapeszcie (Hauptzollamt), w c. k. dyrekcyi urzędu loteryjnego w Wiedniu, oprócz tego w urzędach pocztowych, podatkowych, salinarnych, na stacyach kolejowych, trafikach, kantorach wymiany etc. tak na Węgrzech jak i Państwie austryackiem. Wyciągi losów na żądanie darmo i opłatnie.

Ogłoszenie.

Gdy postawiona na porządku dziennym na Walnem Zgromadzeniu odbytem dnia 14 Czerwca 1911 zmiana statutu nie mogła przyjść pod obrady z powodu braku kompletu wymaganego w § 44 statutu przeto:

Rada Nadzorcza Towarzystwa Zaliczkowego w Krośnie zawiadamia, że dnia 6 października r. 1911 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sali domu Towarzystwa zaliczkowego

Powtórne Ogólne Zgromadzenie

Członków Towarzystwa Zaliczkowego z Porządkiem dziennym:

Zmiana statutu

na którem zapadną uchwały bez względu na ilość obecnych członków.

Sekretarz: **Jędrzej Krukierek.** Prezes: **Edward Janicki.**

TARYFA FRACHTOWA
ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie
przez M. FISCHLERA
Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.
Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO Lwów, pasaż Hausmana 9.

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne
miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych
Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana 9.
Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

DROBNE OGŁOSZENIA
od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym petitem 4 halerzy.

1—2 pp. studentów do wyższego gimnazyum lub panna, z domów obywatelskich znajdą wykwintne umieszczenie przy bezdzietnem małżeństwie. Pokój frontowy (wspólny przedpokój) światło elektryczne, wikt doborowy. Blisko gimnazyum WP. Petelenza lub Franciszka Józefa. Bliższa wiadomość w biurze ogłoszeń, Pasaż Hausmana.

2 pokoi z kuchnią i przedpokojem o dwu wchodach (pożądana łazienka) w czystej kamienicy poszukuje blisko miasta spokojna partya. Zgłoszenia u portyera banku hipotecznego.

Bezpłatny kurs dla dorosłych analfabetów dla mężczyzn i kobiet przy szkole męskiej im. Konarskiego we Lwowie (ul. Leona Sapiehy l. 91) otwarto dnia 3 b. m. Zapisywać się można **każdej niedzieli** od 3 do 5 po południu. Nauka w obu oddziałach odbywa się również każdej niedzieli od 3 do 5·30 po poł. Dyrekcya szkoły uprasza P. T. służbodawców o zachęcenie swej służby do korzystania z tej bezpłatnej nauki.

Nowy dom, murowany, starannie budowany, 5 ubikacyj, podpiwniczony, wodociąg, wolne lata, sprzedam. Antoni Gawalewicz, Bogdanówka l. 44.

Pokój z wspólnym przedpokojem i usługą do wynajęcia dla Pań, Domagaliczów l. 3, boczna Ochronek.

Wilgoć, grzyb początkowe usunie każdy. — Blaszanka próbna „glazuryny" 6 kor. — Mossoczy, Lwów. Wulecka 120.

Winogrona deserowe najlepszy gatunek, duże grona słodkie świeżo rwane 5 klg. K. 2·90. Miód pszczelny pod gwarancyą prawdziwy 5 klg. 6·90. L. ALTNEU, Wersecz, 15 Węgry.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.



Stampilie kauczukowe i metalowe
dla c. k. sądów, starostw, urzędów podatkowych i t. p., numeratory wraz z datownikami do prezentowania aktów, marki pieczątkowane, obcęgi do plomb, wykonuje najtaniej
MAKS GLASERMAN, rytownik,
Lwów, ul. Sykstuska 19, telefon 1585,
odznaczony medalem rządowym.
Cenniki bezpłatne.

Do najęcia UL. ASNYKA L. 7. W parterze: 3 POKOJE, PRZEPOKÓJ, KUCHNIA, ŁAZIENKA albo 2 POKOJE KAWALERSKIE z PRZEDPOKOJEM i ŁAZIENKĄ. ELEKTRYCZNE URZĄDZENIE. — Na II. piętrze: 4 POKOJE, PRZEDPOKÓJ, KUCHNIA, ŁAZIENKA, BALKON. ELEKTRYCZNE URZĄDZENIE. — Bliższa wiadomość na parterze po lewej stronie lub na II piętrze po prawej. Dozorca wskaże. Można też zasięgnąć wiadomości w Redakcyi „Gazety Lwowskiej" ul. Czarnieckiego l. 10. od 12 do 4 po południu.

Skład MEBLI, dywanów i pościeli:
Józef SCHUSTER
Lwów, 3-go Maja 5
Numer Telefonu 2123—II.
Kompletne urządzenia:

Sypialnie	od K	200
Jadalnie	" "	200
Salony	" "	160
Kancelarye	" "	100
Biblioteki	" "	45
Biurka	" "	45
Etażerki	" "	5
Salonki	" "	45
Komódki	" "	30
Parawany	" "	20
Kolumny	" "	8
Łóżka	" "	13
Umywalnie	" "	5
Stoliki	" "	7
Krzesła	" "	4
Kanapy	" "	25
Fotele	" "	10
Sofy	" "	75
Otomany	" "	50
Karnisze	" "	3
Dywany	" "	3
Chodniki	" "	1
Gobeliny	" "	3
Portyery	" "	4
Firanki	" "	5
Story	" "	6
Kapy	" "	6
Serwety	" "	4
Narzuty	" "	8
Pledy	" "	6
Koce	" "	3
Kołdry	" "	4
Materace	" "	12
Wkłady	" "	20
Pierze	" "	2
Puch	" "	5

Meble luksusowe, meble miękkie, meble gięte, meble żelazne, materye meblowe. — **Własne pracownie.** — Zamówienia, reparacye i przeróbki wykonywa się najstaranniej na czas po cenach przystępnych Na prowincyę wysyłam uzdolnionych pracowników. **Ceny stałe.**

Papiery listowe najnowszych wzorów
STANISŁAW ABL
Lwów, Sykstuska 3. Telefon 824.

SKŁAD POWOZÓW
E. & J. STROMENGER
Lwów, ul. Karola Ludwika 5.



KONKURS.

Kasa Oszczędności miasta Rzeszowa rozpisuje niniejszem konkurs na posadę asystenta.

Z posadą tą połączone są następujące pobory:

Stała płaca	K.	1800·—
i dodatek czynnej służby	K.	400·—
Razem	K.	2200·—

Nadto prawo do 4 trzechleci w rocznej wysokości 10 prc. zasadniczej płacy bez dodatków lub uzyskanych już trzechleci.

Wymogi przyjęcia są: a) dokładna znajomość języka polskiego w mowie i piśmie oraz znajomość języka niemieckiego; b) życie nieposzlakowane; c) obywatelstwo austryackie; d) zdolność fizyczna; e) ukończona Akademia handlowa, lub świadectwa szkoły średniej i egzaminu z rachunkowości państwowej, a nadto dłuższa praktyka urzędowa przy władzach rządowych, autonomicznych lub większych instytucyach finansowych

Posada nadaną będzie na razie prowizorycznie z możnością stabilizacyi po upływie jednego roku.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić w terminie do końca września b. r. pod adresem Dyrekcyi Kasy Oszczędności.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.